



Marzenia o lataniu

Samorząd województwa współfinansował zakup nowoczesnego symulatora lotów i samolotu szkoleniowego dla studentów Politechniki Poznańskiej.

Dlaczego Politechnika Poznańska szkoli pilotów? Bo po prostu nie ma ich na rynku. Szacuje się, że w 2030 roku na całym świecie będzie brakowało kilkudziesięciu tysięcy osób z takimi uprawnieniami. Powodem jest m.in. rozwój taniach linii lotniczych i stały wzrost liczby połączeń. Latamy bowiem coraz częściej: do pracy, na wakacje, w celach biznesowych.

Na utworzonym w październiku 2016 roku kierunku „lotnictwo i kosmonautyka” kształcą się przyszli piloci, specjaliści z zakresu silników lotniczych, transportu lotniczego czy zarządzania lotnictwem.

– Najbardziej zależy nam na kształceniu elit, a Polska będzie potrzebowała w najbliższym czasie tysięcy pilotów. Aby ich tylu wyszkolić, potrzebujemy odpowiedniego sprzętu – podkreśla rektor Politechniki Poznańskiej prof. Tomasz Łodygowski. – Samolot szkoleniowy, którym dysponujemy, pracuje 12-13 godzin w ciągu doby. Nowy jest już nam bardzo potrzebny.

Z pomocą przyszedł Samorząd Województwa Wielkopolskiego. W październiku 2018 roku rektor podpisał z marszałkiem Markiem Woźniakiem umowę, na mocy której województwo przeznaczyło 4,2 mln zł na zakup nowego symulatora lotów i samolotu Cesna 182 z oprzyrządowaniem.

– Sfinansowanie zakupu urządzeń dla Politechniki



Studenci politechniki od października szkolą się, wykorzystując nowy symulator lotów, wiernie oddający warunki pracy pilota.

Poznańskiej to zaledwie pilotaż, jeśli chodzi o wspieranie poznańskich uczelni w najbardziej innowacyjnych kierunkach kształcenia, tych, które mogą dać Wielkopolsce zdecydowanie lepszą pozycję w wyścigu technologicznym – stwierdził wówczas Marek Woźniak, który niedawno miał okazję przetestować nowy symulator.

Od października z urzędu korzystają studenci.

– Loty nocne, loty na przyrządach, samodzielne starty i lądowania, współpraca w grupie. Wszystkie te elementy są konieczne, by odpowiednio wyszkolić pilota i przygotować go do egzaminów. A później w liniach lotniczych można już zdobyć praktykę na konkretnym typie samolotu – wyjaśnia Adam Kaczmarek, technik zajmujący się symulatorem lotów.

– Jesteśmy jedynym w Polsce zachodniej ośrodkiem ta-

kiego zintegrowanego szkolenia, realizowanego w 3,5-letnim cyklu. Obecnie pilotaż statków powietrznych studiuje 36 osób w trzech rocznikach – wlicza dr Agnieszka Wróblewska, dyrektor Centrum Kształcenia Lotniczego PP, międzywydziałowej placówki koordynującej proces szkolenia przyszłych pilotów.

– Po ukończeniu studiów politechnika wystawia nam specjalny certyfikat, że zaliczyliśmy szkolenie i możemy

przystąpić do egzaminów (teoretycznych i praktycznych) w Urzędzie Lotnictwa Cywilnego. Jeśli je zdamy, otrzymujemy licencję pilota zawodowego, która oznacza, że jesteśmy przygotowani do rozpoczęcia pracy w liniach lotniczych na stanowisku drugiego pilota – podsumowują Malwina Bargielowska i Krzysztof Banaś, studiujący na 7. semestrze pilotaż statków powietrznych.

>> strony 8-9

Mają serce

Podczas gali finałowej, która odbyła się w Teatrze Wielkim w Poznaniu, poznaliśmy rozstrzygnięcia trzeciej edycji konkursu „Wielkopolski Lekarz z Sercem”. Laureatem został dr Paweł Wiszniewski z Piły.

>> strona 2

Miliony na szkolenia

Niebagatelna kwota ponad 105 milionów złotych z WRPO 2014+ trafi na szkolenia dla właścicieli mikro, małych i średnich przedsiębiorstw oraz ich pracowników. Umowy w tej sprawie podpisano na początku listopada.

>> strona 3

PKM dalej

Kolejne wielkopolskie miejscowości zostaną włączone do sieci Poznańskiej Kolei Metropolitalnej. Dzięki porozumieniu zawartemu przez zainteresowane samorzady od stycznia pociągi z logo PKM powinny pojawić się w Rogoźnie i we Wrześni.

>> strona 7

Miasto fortów

W jaki sposób Prusacy chcieli bronić XIX-wieczny Poznań? W naszym cyklu „co za historia” przedstawiamy genezę powstania i losy licznych poznańskich fortów.

>> strona 10

Inna strona samorządu

Dlaczego radni PSL pozrzucał garnitury? O niepunktualnym prezese punktualnego lotniska. Jak się zdobywa puchar w sejmiku? Radny mógłby zostać gwiazdą koszykówki.

>> strona 16

Zmiany w sejmiku

12 października odbyły się wybory parlamentarne, a już 28 października ich efekty można było zobaczyć na sesji sejmiku. Spośród 20 radnych województwa, którzy ubiegali się o miejsce w Sejmie, sztuka ta udała się 5: Romualdowi Ajchlerowi, Tadeuszowi Tomaszewskiemu i przewodniczącemu sejmiku Wiesławowi Szczepańskiemu (wszyscy z SLD), Joannie Jaśkowiak (KO), Marlenie Maląg (PiS). Ich miejsca w sejmikowych ławach zajęli: Adam Cukier, Agnieszka Grzechowiak i Krystyna Kubicka-Sztul (cała trójka z SLD na zdjęciu), Filip Kaczmarek (KO) oraz Witosław Gibasiewicz (PiS).

>> strona 4



FOT. A. BOJNSKI

Uczyć nowoczesnie

Samorząd województwa wspiera działania, które dowodzą, że współczesna szkoła nie musi być nudna.

Wykorzystanie w edukacji nowoczesnych technologii na miarę XXI wieku to główne założenie programu „Cyfrowa Szkoła Wielkopolsk@2020”, którego pierwszą odsłonę podsumowano na początku października w Poznaniu.

Z kolei w kilkunastu wielkopolskich miastach młodzi ludzie, biorący udział w akcji „Noc Zawodowców Edycja 2.0”, mogli przekonać się, dlaczego, planując swoją ścieżkę kariery, warto pomyśleć o postawieniu na szkolnictwo zawodowe.

>> strony 3 i 6

Rozmowy o Europie

Wielkopolska aktywnie włączyła się w wydarzenia Europejskiego Tygodnia Regionów i Miast (7-10 października w Brukseli). W najważniejszych spotkaniach, podczas których szczególnie wiele mówiono o przyszłości polityki spójności, uczestniczył marszałek Marek Woźniak. W siedzibie BIWW zorganizowano warsztat na temat transformacji energetycznej. W tym samym miejscu, z udziałem m.in. wiceprzewodniczącej europarlamentu Ewy Kopacz, cztery partnerskie regiony zastanawiały się nad konsekwencjami upadku muru berlińskiego (po 30 latach) i największego rozszerzenia UE (sprzed 15 lat).

>> strona 7



Artur Boiński

na wstępie

Nie tylko Ikar

Jak wiadomo, marzenia o lataniu towarzyszą człowiekowi od zarania dziejów. Ich spełnianie raz idzie lepiej, raz gorzej (w naszych czasach raczej lepiej niż gorzej). Teraz można powiedzieć, że jakiejś (jasnej, niewielkiej) części naszego społeczeństwa w zaspokajaniu tych pragnień pomaga samorząd województwa.

Pamiętam, że decyzja o dofinansowaniu z regionalnego budżetu zakupu dla Politechniki Poznańskiej sprzętu, który pozwoli szkolić przyszłych pilotów, budziła wśród części radnych opory. Ja akurat jestem skłonny zaakceptować fakt, że z moich podatków wspierana jest publiczna uczelnia. Jeszcze bardziej spokojny byłbym, gdybym mógł mieć pewność, że obecni studenci naszej „polibudy”, a przyszli piloci, kiedy zasiądą za sterami samolotów latających u nas, a nie na przykład u jakiegoś azjatyckiego giganta... ●

Ekumenicznie w urzędzie



Metropolita łódzki abp Grzegorz Rys (Kościół Rzymskokatolicki) i zwierzchnik diecezji katowickiej bp Marian Niemiec (Kościół Ewangelicko-Augsburski) wzięli udział w debacie, która odbyła się 9 października w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu. Spotkanie zatytułowane „Panowie, co mam czynić, abym został zbawiony?” zorganizowano w ramach XVIII Ekumenicznego Świąta Biblii. Samorząd województwa był oficjalnym partnerem tego wydarzenia. Uczestników debaty przywitał w UMWW marszałek Marek Woźniak. ABO

Leczą i pomagają

W Poznaniu rozstrzygnięto trzecią edycję konkursu „Wielkopolski Lekarz z Sercem”.

Organizowany przez samorząd województwa i Wielkopolską Izbę Lekarską po raz trzeci (w poprzednich edycjach zwyciężali zmarły kilkanaście dni temu prof. Jacek Łuczak i dr Anna Tarajkowska) konkurs ma na celu wydobyć z cienia takich medyków, którzy nie tylko wzorowo leczą, ale też angażują się w działalność pozazawodową – charytatywną, prospołeczną.

Patronem przedsięwzięcia jest Kazimierz Hołoga, wywodzący się z Wielkopolski lekarz z powołania, społecznik i filantrop, który w drugiej połowie XX wieku realizował i wcielił w życie ideały doktora bez reszty oddanego pacjentom.

– Na jego nagrobku napisano słowa, że przez życie przeszedł, czyniąc dobro. I to dobro widać także w jego oczach, na jego portrecie. Chciałem, abyście państwo spojrzeli na wszystkie osoby nominowane w konkursie przez oczy doktora Hołogi – mówił 5 października w Teatrze Wielkim w Poznaniu, jeszcze przed ogłoszeniem wyników konkursu, prezes Wielkopolskiej Izby Lekarskiej Artur de Rosier.

– Szukamy i nagradzamy takich lekarzy, którzy stanowią wzór, inspirują do działania, promują wartości etycz-



Laureatem tegorocznej edycji konkursu „Wielkopolski Lekarz z Sercem” został dr Paweł Wiszniewski.

ne oraz prezentują postawę godną naśladowania – dodała Marzena Wodzińska z zarządu województwa.

W tym roku do konkursu nominowano 15 osób. Laureatem został dr Paweł Wiszniewski, hematolog, specjalista chorób wewnętrznych i medycyny paliatywnej. Przez ponad 20 lat związany zawodowo ze Szpitalem Specjalistycznym w Pile, twórca dwóch pododdziałów – chemioterapii i hematologii. Twórca Hospicjum Domowego w Pile i Poradni Opieki Domowej.

Inicjator powołania w Pile Hospicjum Stacjonarnego.

Wyróżnienia otrzymali z kolei: lekarz pediatra Anna Ptasik z Leszna, lekarz pediatra Maria Izabela Pobjowska z Konina oraz stomatolog Wiesław Wawrzyniak z Ostrowa Wielkopolskiego.

Laureaci, oprócz statuetki „Wielkopolski Lekarz z Sercem”, otrzymali czeki (zwykła 10 tys. zł, a wyróżnieni po 2 tys. zł), które, zgodnie z regulaminem konkursu, zostaną przekazane na wska-

zane przez nich cele charytatywne. Paweł Wiszniewski zadeklarował, że czek zamierza przekazać na utrzymanie hospicjum w Pile oraz na Towarzystwo Pomocy Chorym.

W uroczystej gali w poznańskiej Operze, połączonej z obchodami 30-lecia odnowienia izb lekarskich w Polsce, wzięło udział niemal pięćset gości: przedstawiciele środowiska medycznego, organów samorządu lekarskiego i innych zawodów medycznych, samorządowcy, dyrektorzy szpitali. RAK

Bogata oferta dla seniorów

Dziesiąta, jubileuszowa edycja targów VIVA Seniorzy cieszyła się ogromnym zainteresowaniem Wielkopolan.

Poznańska impreza, zorganizowana 25 i 26 października przez grupę MTP, Samorząd Województwa Wielkopolskiego i miasto Poznań, przyciągnęła tłumy zwiedzających w wieku 60+.

Wydarzenie pozwala producentom, usługodawcom, samorządom i organizacjom pozarządowym przedstawić w jednym miejscu kompleksową ofertę, adresowaną do seniorów. W tym roku targi podzielono na cztery bloki tematyczne.

Pod hasłem „aktywność” prezentowano turystykę, sanatoria i uzdrowiska, hotele i pensjonaty, gabinety odnowy biologicznej, urode i styl, sport i rekreację, kluby seniora. Strefa poświęcona zdrowiu obejmowała produkty prozdrowotne, rehabilitację, medycynę naturalną,



Targi cieszyły się dużym zainteresowaniem.

środki pielęgnacyjne, zdrową żywność, placówki lecznicze.

W części dotyczącej wiedzy, edukacji i rozwoju prezentowały się uniwersytety trzeciego wieku, szkoły językowe, organizacje zajmujące się doradztwem, finansami i ubezpieczeniami, a także organizacje non profit i ośrodki rozwoju osobistego. Czwarta strefa „otoczenie” obejmowała z kolei:

domy i mieszkania, projektowanie dla seniorów, domy pomocy społecznej i placówki opiekuńcze, domy seniora, systemy kontroli i zabezpieczeń, pomoce w życiu codziennym.

Wydarzenie było też okazją do wręczenia przez Marszałka Województwa z zarządu województwa nagród laureatom III edycji konkursu Viva! Wielkopolski Senior. RAK

Docenić innowacyjnych

Skutecznie wdrażasz w swojej firmie nowatorskie rozwiązania? Masz jeszcze szansę zgłosić się do organizowanego po raz kolejny przez samorząd województwa konkursu!

Trwa nabór do tegorocznej edycji Konkursu o Nagrodę Marszałka Województwa Wielkopolskiego „i – Wielkopolska – Innowacyjni dla Wielkopolski”. Mogą w nim uczestniczyć przedsiębiorcy z naszego województwa.

Konkurs z roku na rok zdobywa coraz większą renomę, a z obserwacji wynika, że wielkopolscy przedsiębiorcy podchodzą do innowacyjności w sposób bardziej dojrzały i przemyślany.

Jaka jest idea tego przedsięwzięcia?

– Chcemy wyróżniać firmy, które w sposób wyjątkowy, poprzez swoją kreatywność oraz otwartość na nową myśl naukową wprowadzają na rynek innowacyjne rozwiązania – podkreślają organizatorzy. – Budowa „marki Wielkopolska”, której nowoczesność oparta jest na silnych i aktywnych podmiotach gospodarczych, jest jednym z priorytetów samorządu województwa, a wzmocnienie konkurencyjności regionu jest nierozdzielnie związane z wprowadzaniem innowacji. Wymogi współczesnego rynku sprawiają, że pożądana staje się oferta nowatorska i unikatowa.

Konkurs odbywa się w dwóch kategoriach: „Inteligentne specjalizacje dla Wielkopolski” (tu zostaną

przyznane trzy nagrody) oraz „H2 Wielkopolska” (wyłoniony będzie jeden zwycięzca). Na laureatów, jak co roku, czekają atrakcyjne nagrody finansowe (ich łączna pula to 120 tysięcy złotych) oraz pakiety promocyjne związane z wydarzeniami o charakterze gospodarczym na rynku krajowym i zagranicznym.

Czasu na zgłoszenie pozostało niewiele – nieprzekraczalny termin to 15 listopada. Warunkiem przystąpienia do konkursu jest wypełnienie wniosku (stanowiącego załącznik do regulaminu) i przesłanie go w formie elektronicznej na adres: drg.sekretariat@umww.pl. Wszelkie szczegóły dotyczące „i-Wielkopolski” można znaleźć na stronie internetowej www.iw.org.pl. ABO





Szkoła nie musi być nudna

170 placówek zakwalifikowało się do pierwszej edycji projektu „Cyfrowa Szkoła Wielkopolsk@ 2020”.

8 października na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich odbyła się gala finałowa podsumowująca pierwszą edycję projektu „Cyfrowa Szkoła Wielkopolsk@ 2020”, którą wspólnie z samorządem województwa realizuje Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu.

W roku szkolnym 2018/2019 w przedsięwzięciu wzięło udział 170 wielkopolskich placówek, 287 zespołów uczniowskich, 3400 uczniów i 444 nauczycieli. To największy tego rodzaju projekt w regionie, ukierunkowany na rozwój kompetencji cyfrowych nauczycieli i uczniów.

– W XXI wieku nie musimy chyba nikogo przekonywać, jak ważna jest technologia i jak szybko ona się zmienia. Dzieci szybko się uczą, potrafią z niej korzystać, stąd pomysł samorządu województwa na utworzenie programu, który docelowo ma objąć 600 szkół, 11 tys. uczniów i 4 tys. nauczycieli – wyli-



Laureatów nagrodziły Marzena Wodzińska z zarządu województwa i Elżbieta Leszczyńska, wielkopolska kurator oświaty.

czała, witając gości, Marzena Wodzińska z zarządu województwa, która następnie nagrodziła laureatów pierwszej edycji projektu.

Tytuł „Super Szkoły” otrzymało Liceum Ogólnokształcące im. Janka z Czarnkowa w Czarnkowie, którego uczniowie w ramach rozgrywek ligowych zdobyli największą

liczbę punktów we wszystkich czterech ligach (język angielski, historia, fizyka i matematyka).

Jak to wyglądało w praktyce? Każdy zespół uczniowski podczas 64 godzin zajęć dodatkowych realizował zadania w ramach podprojektu edukacyjnego, wybierane przez szkołę na początku

roku. Ich programy opracowali naukowcy z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Nauczyciele szkolili się z zakresu rozwoju kompetencji kluczowych ucznia, obsługi sprzętu IT oraz nowoczesnych metod nauczania za pomocą innowacyjnego sprzętu i aplikacji internetowych.

Do szkół trafiły m.in. tablety, laptopy, aparaty fotograficzne oraz sprzęt specjalistyczny, np. maty edukacyjne do nauki kodowania, binokulary i wizualizery, stacje meteorologiczne, zestawy Lego Education, Lego Mindstorm czy urządzenia pomiarowe SenseDisc. Z kolei nowoczesne zestawy do wideokonferencji umożliwiły połączenie on-line z innymi szkołami podczas rozgrywek ligowych oraz wysłuchanie wykładu akademickiego (streaming na żywo z Poznania) bez wychodzenia ze szkoły.

Ponadto utworzono unikatową w skali kraju Wielkopolską Sieć Edukacyjną, zbudowaną w oparciu o szerokopasmowy internet, który doprowadzono do każdej szkoły uczestniczącej w projekcie.

Przypomnijmy, że projekt „Cyfrowa Szkoła Wielkopolsk@ 2020” został podzielony na cztery edycje i potrwa do 2022 roku. RAK

105 milionów na szkolenia



Na co wydamy 105 mln zł – wyjaśniał wicemarszałek Wojciech Jankowiak.

Dzięki unijnemu dofinansowaniu ponad 18 tysięcy wielkopolskich pracowników i właścicieli firm z sektora mikro, małych i średnich przedsiębiorstw może doskonalić kompetencje i podnosić kwalifikacje.

– Wielkopolska gospodarka opiera się na sektorze MŚP. Te firmy muszą nadążyć za zmianami na rynku i w otoczeniu gospodarki. Chcemy pomóc przedsiębiorcom i pracownikom, by łatwiej poradzili sobie z tymi wyzwaniem – tłumaczył wicemarszałek Wojciech Jankowiak, podpisując 4 listopada w UMWW umowy, których efektem będzie przekazanie z WRPO 2014+ niebagatelnej kwoty ponad 105 milionów złotych.

Otrzyma je sześciu subregionalnych operatorów obejmujących w sumie zasięgiem działania całe województwo. Przedsiębiorcy i pracownicy z wymienionego sektora będą mogli znaleźć odpowiednią dla siebie usługę (szkolenie, kurs, studia podyplomowe itd.) na platformie Baza Usług Rozwojowych. Jedną z wspomnianych operatorów, jeżeli uzna takie wsparcie za celowe, sfinansuje je do wysokości 80 procent kosztów.

Umowy z samorządem województwa podpisały: Wielkopolska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Stowarzyszenie na rzecz Spółdzielni Socjalnych, Fundacja Kaliski Inkubator Przedsiębiorczości, Agencja Rozwoju Regionalnego w Koninie, Zakład Doskonalenia Zawodowego, Fundusz Rozwoju i Promocji Województwa Wielkopolskiego.

Priorytetowo na wsparcie mogą liczyć pracownicy zaliczani do jednej z trzech grup: o niskich kwalifikacjach, w wieku 50 lat i więcej oraz zatrudnieni w przedsiębiorstwach prowadzących działalność na terenie miast średnich, w szczególności ośrodków „tracących funkcje społeczno-gospodarczą”. ABO

Nie marnuj jedzenia!



Zwycięzcy konkursu na spot reklamujący przeciwdziałanie marnotrawieniu żywności.

Samorząd województwa wspiera działania, które mają promować zapobieganie marnotrawieniu żywności.

– Każdego roku na świecie marnuje się ponad 1,3 mld ton żywności. Są to szokujące dane, ponieważ taka ilość wystarczyłaby na wyżywienie wszystkich mieszkańców Polski przez 66 lat. Problem ten dotyczy również Polski, bo w naszym kraju wyrzucane jest ponad 9 mln ton jedzenia rocznie! – obrazował wicemarszałek Krzysztof Grabowski podczas spotkania z dziennikarzami, które odbyło się 10 października w Concordia Design w Poznaniu.

Była to okazja do podsumowania działań samorządu województwa podejmowanych w ramach EcoWaste4Food – projektu współfi-

nansowanego ze środków UE w ramach Interreg Europa.

Podczas spotkania nagrodzono laureatów konkursu dla studentów na spot i hasło promujące działania przeciw marnotrawieniu żywności. Zwycięzcami zostali studenci poznańskich uczelni: Marcin Nowak z Akademii Wychowania Fizycznego, Maciej Kocięcki z Uniwersytetu Artystycznego, Karolina Barska z Uniwersytetu Przyrodniczego.

Zaprezentowano również 16 testowych środków spożywczych, do produkcji których wykorzystano produkty uboczne przemysłu rolnospożywczego. To efekt prac wielkopolskich studentów pod kierunkiem prof. Anny Gramzy-Michałowskiej z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. ABO

Rymowali o przyrodzie

25 października w Poznaniu podsumowano VII edycję konkursu przyrodniczo-artystycznego pt. „Przyrodnicze rymowanie – otaczającego świata poznawanie – rośliny wodne i bagienne wielkopolskich parków krajobrazowych”.

Konkurs skierowano do uczniów klas IV-VI z wielkopolskich szkół podstawowych. Miał przybliżyć dzieciom 20 wybranych gatunków roślin wodnych i bagicznych, które można spotkać w naszych parkach krajobrazowych. Zadaniem uczestników było przedstawienie zdobytej wiedzy w postaci prac plastycznych lub literackich.

Do tegorocznej edycji przystąpili uczniowie z 64 szkół



Do konkursu zgłosili się uczniowie z 64 szkół.

podstawowych, którzy zgłosili łącznie ponad 700 prac, w tym 528 plastycznych i 207 literackich. Jury wyłoniło 119 laureatów.

– Nie ma piękniejszej przyrody. Ona jest inspi-

cją wielu dzieł literackich, muzycznych, naukowych – stwierdził, witając uczestników konkursu, Rafał Śniegocki, dyrektor Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego, organizującego konkurs. RAK

Spotkanie olimpijczyków w UMWW



FOT. P. RATAJCZAK

W dniach 18-19 października w Poznaniu odbył się Ogólnopolski Sejmik Klubów Olimpijczyka, w którym uczestniczyli samorządowcy (m.in. Jacek Bogusławski z zarządu województwa), sportowcy, działacze i młodzież z klubów olimpijczyka. Dla gości przygotowano wykłady (Szymona Ziółkowskiego, prof. Wojciecha Lipońskiego i prof. Ryszarda Wryka), zwiedzanie poznańskich obiektów sportowych i prezentowaną w Urzędzie Marszałkowskim wystawę (na zdjęciu) pt. „100 lat sportu polskiego w medalierstwie”. RAK

Sejmikowe pytania

Przedstawiamy tematy, które radni poruszali 28 października, podczas XII sesji sejmiku, w ramach punktu „interpelacje i zapytania”.



Adam Bogrycewicz (PiS) pytał o sprawę obustronnego wycięcia lip podczas przebudowy drogi wojewódzkiej nr 123 na terenie powiatu czarnkowsko-trzcianeckiego. W imieniu własnym oraz radnego Roberta Popkowskiego złożył też zapytanie dotyczące zakupów z budżetu województwa i dystrybucji materiałów promocyjnych od 2014 roku. Ponadto pytał o możliwość spotkania z Marzeną Wodzińską z zarządu województwa w kwestiach związanych z pilskim szpitalem.



Zbigniew Czerwiński (PiS) wystąpił o dane z lat 2015-2018 dotyczące wszystkich podległych samorządowi województwa jednostek ochrony zdrowia, a związane z: nakładami na inwestycje poniesione z budżetu i z WRPO, najwyższymi wynagrodzeniami lekarzy i pielęgniarów, analizą wysokości roszeń zgłoszonych wobec tych placówek przez pacjentów na drodze sądowej.



Lucja Zielińska (PiS) złożyła interpelację w kwestii zwiększenia alokacji w konkursie przeprowadzonym dla pilskiego OSI w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego 2014+, a dotyczącym kształcenia ogólnego, argumentując to znaczną liczbą złożonych wniosków.



Jerzy Lechnerowski (niezrzeszony) w swoim zapytaniu wystąpił o informacje na temat założeń nowej unijnej perspektywy finansowej na lata 2021-2027. Radny pytał ponadto o stanowisko zarządu województwa wobec apelu radnych miejskich ze Śremu dotyczącego poparcia dla modernizacji drogi wojewódzkiej nr 434.



Ewa Panowicz (KO) interpelowała w sprawie remontu drogi wojewódzkiej nr 432 na odcinku Leszno – Trzebania oraz przeglądów i napraw gwarancyjnych na odcinku Osieczna – Trzebania, wskazując między innymi na sygnały płynące od samorządowców z Leszna i Osiecznej.



Andrzej Pichet (KO) nawiązał do swojej wcześniejszej interpelacji dotyczącej popularyzacji działalności sejmiku województwa poprzez media społecznościowe, pytając o postęp prac w tej kwestii.

Ponadto radni złożyli następujące pisemne interpelacje i zapytania: **Jarosław Maciejewski (PSL)** – w sprawie budowy na terenie sołectwa Klukowo ścieżki pieszo-rowerowej przy drodze wojewódzkiej nr 188; **Krzysztof Sobczak (PiS)** – na temat budowy ścieżki pieszo-rowerowej w powiecie tureckim przy drodze wojewódzkiej nr 470 oraz w kwestii utworzenia jeszcze w obecnej perspektywie finansowej UE programów wsparcia dla wschodniej Wielkopolski. **ABO**

Sejmik po zmianach

Pięcioro nowych radnych złożyło 28 października ślubowanie, zastępując koleżanki i kolegów, którzy dostali się do Sejmu.



Wiesław Szczepański po roku przewodniczenia wielkopolskiemu sejmikowi podziękował radnym i urzędnikom za udaną współpracę.

W wyborach parlamentarnych, które odbyły się 13 października, startowało aż 20 spośród 39 radnych sejmiku. Pięcioro z nich odniosło sukces i zostało posłami: Romuald Ajchler (SLD, okręg Piła), Joanna Jaśkowiak (KO, Poznań), Marlena Małag (PiS, Kalisz/Leszno), Tadeusz Tomaszewski (SLD, Konin/Gniezno) oraz dotychczasowy przewodniczący sejmiku Wiesław Szczepański (SLD, Kalisz/Leszno).

– W imieniu wszystkich radnych chciałabym podziękować nowo wybranym posłom za dotychczasową współpracę i życzyć dalszych sukcesów w parlamencie – mówiła wiceprzewodnicząca sejmiku Małgorzata Waszak, która 28 października poprowadziła obrady. – Z kolei koleżankom i kolegom, którzy złożyli dziś ślubowanie, życzę, abyście przez 4 lata mogli skutecznie realizować swoje samorządowe marzenia i działać dla dobra naszego regionu.

– Dziękuję za ten krótki czas współpracy. Przede mną duże wyzwanie i wspólna pra-

ca, żeby jak najlepiej zadbać o zrównoważony rozwój całej Wielkopolski – stwierdziła Marlena Małag, którą na stanowisku przewodniczącego klubu radnych PiS w sejmiku zastąpił Zbigniew Czerwiński.

– To zaszczyt i wyróżnienie służyć w sejmiku mieszkańcom Wielkopolski, ale wracam do Sejmu, gdzie pracowałem niemal 20 lat. Choć nie ukrywam, że moim marzeniem jest jeszcze powrót w te ławy – zdradził Tadeusz Tomaszewski.

– Gdyby polski parlament działał tak, jak nasz sejmik, byłaby tam zupełnie inna atmosfera. Zawsze starałem się łączyć, a nie dzielić. Prowadzić dyskusje merytoryczne, nie polityczne – zaznaczył Wiesław Szczepański. – Będę namawiał posłów, żebyśmy w Sejmie stworzyli klub wielkopolskich parlamentarzystów, którzy zadają o sprawy naszego regionu. Zwłaszcza że mamy w swoim gronie konstytucyjnego ministra, panią Jadwigę Emilewicz.

Awans do Sejmu pięciorga radnych spowodował, że na pierwszej po wyborach par-

Tak zagłosowaliśmy

Sejmikowe zmiany personalne to efekt październikowych wyborów parlamentarnych. Przypomnijmy, że w głosowaniu do Sejmu wygrało PiS (43,59 proc.), przed KO (27,40 proc.), SLD (12,56 proc.), PSL (8,55 proc.) i Konfederacją (6,81 proc.). W Wielkopolsce natomiast rozkład głosów wypadł następująco: PiS (36,4 proc., 18 mandatów), KO (32,6 proc., 13 mandatów), SLD (14,2 proc., 6 mandatów), PSL (10,7 proc., 3 mandaty), Konfederacja (6,1 proc., 0 mandatów). W wyborach do Senatu w kraju też wygrało PiS, ale nie zdobyło większości miejsc. W Wielkopolsce 8 senatorów ma po wyborach opozycja, a 1 PiS. Co ciekawe, aż 15 obecnych parlamentarzystów z naszego województwa zasiadało w przeszłości w wielkopolskim sejmiku... **ABO**

lamentarnych sesji sejmiku trzeba było uzupełnić jego skład. Mandaty radnych objęli ci kandydaci, którzy w ostatnich wyborach samorządowych mieli kolejne wyniki na listach wyborczych.

28 października uroczyste ślubowanie złożyli: Adam Cukier (SLD, 4426 głosów w ubiegłorocznych wyborach do sejmiku), Witosław Gibasiewicz (PiS, 3614 głosów), Agnieszka Grzechowiak (SLD, 1788 głosów), Filip Kaczmarek (KO, 4666 głosów) oraz Krystyna Kubicka-Sztul (SLD, 1953 głosy).

Adam Cukier, który został szefem klubu SLD, zadeklarował dalsze poparcie dla zarządu województwa w ramach koalicji tworzonej przez radnych z KO, PSL i SLD. Gotowość do kontynuowania tej dotychczasowej współpracy potwierdzili też przewodniczący klubów KO i PSL – Henryk Szopiński oraz Jarosław Maciejewski. Z kolei głosowanie nad wyborem nowego przewodniczącego sejmiku przełożono na listopad. **RAK**



Adam Cukier



Witosław Gibasiewicz



Agnieszka Grzechowiak



Filip Kaczmarek



Krystyna Kubicka-Sztul

Ostatnie pieniądze na szatnie

Sejmik przyjął uchwały, na podstawie których trzy ostatnie w tym roku gminy otrzymają pieniądze z prowadzonego przez samorząd województwa programu „Szatnia na medal”.

Wsparcie dotyczące budowy lub remontu zaplecza obiektów sportowych trafi do Łobżenicy, Czarnkowa (na szatnię przy boisku w Jędrzejewie) oraz Nowych Skalmierzyc. W sumie do tych trzech samorządów trafi z budżetu województwa ponad 200 tysięcy złotych.

Dzięki tegorocznej, drugiej już odsłonie samorządowego programu „Szatnia na medal” odnowiono aż 68 takich obiektów w całym regionie. Samorząd województwa dofinansował tyle za-

dań (na terenie 27 wielkopolskich powiatów), przeznaczając na to ponad 4,5 miliona złotych. Okazją do podsumowań aktualnego programu były październikowe obrady sejmikowej Komisji Kultury Fizycznej i Turystyki.

– Będziemy rekomendować zarządowi i sejmikowi, by w związku z dużym zainteresowaniem program był kontynuowany także w roku 2020 – zapewniał podczas posiedzenia komisji dyrektor Departamentu Sportu i Turystyki UMWW Tomasz Wiktor.

Na październikowej sesji radni przyjęli też uchwałę przekazującą pieniądze na drobną infrastrukturę turystyczną gminom Ostrowite i Skulsk. **ABO**

Zatwierdzili statuty

Radni nadali nowe statuty pięciu podległym samorządowi województwa placówkom.

Dyskusja w sprawie nadania statutów ośrodkom doskonalenia nauczycieli w Kaliszu i Poznaniu oraz centrum doskonalenia nauczycieli w Koninie, Lesznie i Pile trwała w sejmiku od kilku tygodni. Radna Lucja Zielińska z PiS ponownie zakwestionowała podczas obrad Komisji Edukacji i Nauki przywołaną w uchwałach podstawę prawną, wnioskując o wycofanie tych punktów z porządku obrad.

Większość radnych nie zgodziła się z tymi uwagami i przyjęła dokumenty, mimo sprzeciwów członków klubu PiS. **RAK**



Miliony dla NGO

Sejmik przyjął program współpracy z organizacjami pozarządowymi na 2020 rok.



Radni wysłuchali zastrzeżeń działaczy organizacji ekologicznych, ale plan współpracy województwa z organizacjami pozarządowymi na przyszły rok przyjęli jednogłośnie.

Samorząd województwa od lat wspiera działalność organizacji pozarządowych, przekazując pieniądze na realizowane przez nie przedsięwzięcia w wielu (obecnie ponad 30) obszarach. Część pomocy przekazywana jest w ramach programów wieloletnich (od obecnej kadencji umowy, np. w zakresie szkolenia sportowego młodzieży, zawierane są na cały okres jej trwania, a więc na 5 lat), a część – na podstawie uchwalanych planów rocznych.

Taki właśnie dokument, na rok 2020, po wcześniejszym procesie konsultacji, sejmik uchwalił na październikowej

sesji. Zapisano w nim, że na współpracę województwa z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami pożytku publicznego w nadchodzących 12 miesiącach samorząd wyda co najmniej 19 milionów złotych.

Przyjęcie przez radnych planu (dodajmy, że jednogłośne) poprzedziły krytyczne głosy dopuszczonych do wystąpienia z sejmikowej mównicy przedstawicieli organizacji działających w sferze ochrony środowiska. Wiesław Rygielski i Lechosław Lerczak zarzucili samorządowi województwa brak współpracy z NGO i niewystarczającą determinację w walce ze smogiem.

– To skrajnie niesprawiedliwa ocena. Nie można jej traktować jako głosu całego środowiska organizacji pozarządowych – odpowiadał marszałek Marek Woźniak. – Nikt nie kwestionuje problemu smogu, ale trzeba znać zakres kompetencji poszczególnych instytucji w tych kwestiach.

Również Andrzej Pichet, Henryk Szopiński, Zbigniew Czerwiński i Marzena Wodzińska wskazywali na kwestie kompetencyjne oraz przytaczali przykłady współpracy województwa z NGO, a także kwot przeznaczonych na konkursy w poszczególnych dziedzinach ich działalności. ABO

Szpitaly potrzebują pomocy

O tym, dlaczego pogarsza się sytuacja finansowa wojewódzkich szpitali, radni dyskutowali w październiku podczas sesji i posiedzeń komisji.

Punktem wyjścia do debaty była informacja o ubiegłorocznych wynikach podległych SPZOZ-ów.

Podczas prac w komisjach radni usłyszeli, że także w 2019 roku straty przyniesie co najmniej 10 wojewódzkich szpitali, w tym wszystkie zespolone. Podkreślano, że największe znaczenie dla pogorszenia się wyników SPZOZ-ów (nie tylko marszałkowskich) mają czynniki zewnętrzne, głównie zasady dotyczące wycen świadczeń medycznych oraz ogólnych regulacji płac różnych grup zawodowych. W związku z tym w najbliższym czasie można spodziewać się, że samorząd województwa więcej niż dotąd pieniędzy będzie przeznaczał na pokrywanie



Zbigniew Czerwiński podczas sesji mówił o potrzebie lepszego nadzoru nad działalnością szpitali.

długów szpitali, a mniej na nowe w nich inwestycje.

Z kolei radny Zbigniew Czerwiński z PiS podkreślał, że duży wpływ na stan szpitali mają umiejętności i zaangażowanie kadry zarządzającej poszczególnymi placówkami. Podczas sesji przytaczał lepsze wyniki lecznic z województwa kujawsko-pomorskiego. – U nas mamy do czynienia z totalnym kryzysem w Departamencie Zdro-

wia, a w szpitalach w Poznaniu i Kaliszu mieliśmy wyraźny kryzys przywództwa w poprzednich latach – grzmiał radny.

– Departament wie, co robi – odpowiadała Marzena Wodzińska z zarządu województwa. – A napiętnowanie tych akurat dwóch szpitali jest niesprawiedliwe w momencie, gdy niedawno weszli do nich nowi dyrektorzy i rozpoczynają programy naprawcze. ABO

Zarząd odpowiada

Przedstawiamy wyciąg z odpowiedzi udzielonych na wcześniejsze interpelacje i zapytania radnych.



Wicemarszałek Wojciech Jankowiak

– odpowiedział na interpelację Wiesława Szczepańskiego w sprawie budowy obwodnicy Czempinia w ramach DW 310. Poinformował, że inwestycja zostanie wzięta pod uwagę przy kolejnej aktualizacji planu transportowego dla województwa. Rozpoczęcie przygotowania zadania może nastąpić dopiero po ujęciu go w tym planie i w wieloletniej prognozie finansowej.

– odniósł się do dwóch interpelacji Adama Bogrycewicza. W sprawie profilowania DW 133 między powiatem czarnkowsko-trzcianeckim a międzychodzkiem przekazał, że ogłoszono przetarg na bieżącą konserwację odcinka o długości 5,17 km. Szacowana wartość zadania to 1,2 mln zł. Co do poprawy bezpieczeństwa na DW 182 odpisał, że wskazany odcinek wyremontowano w 2013 r. i obecnie jest on w stanie zadowalającym. Obowiązuje tam ograniczenie prędkości do 90 km/h, a sam tuk jest poprawnie oznakowany.

– przekazał Krzysztofowi Sobczakowi, że utworzenie w powiecie tureckim nowego ośrodka egzaminowania na prawo jazdy kategorii AM, A1, A2, A jest nieuzasadnione. WORD w Koninie wystarcza dla sprawnego przeprowadzenia egzaminów, utworzenie filii terenowej spowoduje konieczność poniesienia dodatkowych kosztów, a obniżenie wymagań na egzaminach praktycznych może skutkować pogorszeniem poziomu bezpieczeństwa ruchu drogowego.

– odpowiedział Andrzejowi Pichetowi, że zgodnie z umowami zawartymi z operatorami kolejowymi za okres do końca 2018 r. spółkom wypłacono rekompensatę finansową w wysokości: Koleje Wielkopolskie – 11,90 zł/pocmk, Przewozy Regionalne – 16,57 zł/pocmk. W 2019 r. Kolejom Wielkopolskim wypłacane są transe rekompensaty zgodnie z planem finansowym, a stawka wynosi 12,33 zł/pocmk. W przypadku Przewozów Regionalnych ostateczny plan jeszcze nie został zaakceptowany przez strony. W ostatniej propozycji operatora stawka ta wynosi 19,39 zł/pocmk.

– odnosząc się do zapytania Zbigniewa Czerwińskiego, wskazał, że w związku z rozwojem spółki Koleje Wielkopolskie zaistniała potrzeba wzmocnienia składu zarządu o trzeciego członka. Podstawę prawną do podjęcia tej decyzji stanowią obowiązujące zapisy umowy spółki oraz powszechnie obowiązujące przepisy, w tym ustawy o gospodarce komunalnej i o zasadach zarządzania mieniem państwowym.

– poinformował Marka Sowę, że podejmując decyzję o zasięgu połączeń PKM, opierano się na możliwościach technicznych – przepustowości danej linii, zasobach taborowych oraz na rzeczywistych potokach pasażerskich. Uruchomienie połączeń PKM na odcinku do Kościana może nastąpić dopiero po ukończeniu prac związanych z modernizacją powyższej linii.

– ustosunkowując się do zapytania Tadeusza Tomaszewskiego dotyczącego zmian rozkładu jazdy pociągów relacji Poznań – Jarocin, przekazał, że nie ma możliwości przesunięcia pociągu 77510 Poznań – Ostrów Wlkp. ze względu na kolizję z pociągiem 83194 „Podhalanin” Szczecin – Zakopane. Odjazd pociągu 77510 za pociągiem pospiesznym, czyli około godz. 22.30 spowoduje sytuację, w której w 20-minutowym odstępie pojadą dwa skład osobowy w kierunku Jarocina, a przed nimi w rozkładzie jazdy powstanie półtoragodzina przerwa i brak połączenia dla osób kończących pracę o godz. 21.



Członek zarządu województwa Marzena Wodzińska

– poinformowała Tadeusza Tomaszewskiego, że elektroencefalogram został zakupiony dla Wojewódzkiego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych „Dziekanka” w Gnieźnie w ramach projektu współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (WRPO 2007-2013). Okres trwałości projektu uptyknął w 2015 r., w związku z tym z elektroencefalogramu można korzystać komercyjnie na zasadach ustalonych w cenniku szpitala. „Dziekanka” na takiej samej zasadzie korzysta z badań i usług świadczonych przez Szpital Pomnik Chrztu Polski w Gnieźnie.

– odpowiedziała Zbigniewowi Czerwińskiemu w sprawie likwidacji Medycznego Laboratorium Diagnostycznego w Wielkopolskim Centrum Medycyny Pracy. Przekazała, że WCMP przeprowadziło analizę finansową opartą o dane dotyczące liczby i rodzaju badań wykonanych w 2018 r. Wynika z niej, że gdy badania wykona firma zewnętrzna, to centrum poniesie znacznie mniejsze koszty przy niezmiennych przychodach, a tym samym osiągnie wyższy zysk.



Członek zarządu województwa Jacek Bogusławski

– odpowiadając na zapytanie Krzysztofa Sobczaka, przekazał, że został powołany Pełnomocnik Zarządu Województwa Wielkopolskiego ds. Restrukturyzacji Wielkopolski Wschodniej. Przedstawił zakres jego działań oraz współpracę z różnymi podmiotami w subregionie, której efektem było zebranie 21 propozycji projektów związanych ze wsparciem rozwoju tej części województwa. Projekty w celu

znalezienia źródeł finansowania zostały przedstawione Ministerstwu Energii oraz Ministerstwu Inwestycji i Rozwoju, a także na forum unijnej platformy regionów powęglowych. Ponadto ARR w Koninie otrzymała dofinansowanie na realizację dwóch projektów w ramach WRPO 2014+.

– odniósł się do interpelacji Wiesława Szczepańskiego. Wskazał, że wobec decyzji marszałka województwa o cofnięciu pozwolenia zintegrowanego na prowadzenie instalacji do przetwarzania odpadów w zakładzie przy ul. Kolejowej w Czempiniu, zwrócono się do przedsiębiorstwa RBC Recykling sp. z o.o. o przedstawienie informacji o realizacji obowiązków związanych z usunięciem zgromadzonych odpadów niebezpiecznych. Departament Środowiska UMWW oczekuje na odpowiedź w tej sprawie. Dodął, że nie zostanie wydane zezwolenie na przetwarzanie lub zbieranie odpadów w wymienionym miejscu.



Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego UMWW Grzegorz Proniewicz

– w nawiązaniu do zapytania Joanny Król-Trąbki przekazał, że w spółkach, w których województwo posiada więcej niż 50 proc. udziałów bądź akcji, wynagrodzenia wynoszą: w radach nadzorczych – od 0,17 do 1,1, a w zarządach – od 3,0 do 5,5 podstawy wymiaru, zgodnie z Ustawą o zasadach kształtowania wynagrodzeń osób kierujących niektórymi spółkami. ABO

Wiekowi wioślarze

Piękny jubileusz 125 lat funkcjonowania obchodzi w tym roku Kaliskie Towarzystwo Wioślarskie.

Okolicznościowe uroczystości odbyły się w grodzie nad Prosną z udziałem przedstawicieli samorządu województwa i w podległej samorządowi województwa instytucji – świętowano bowiem na scenie Teatru imienia Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu. Jubileuszowe spotkanie odbyło się 12 października.

Uczestnicząca w uroczystościach Marzena Wodzińska z zarządu województwa wręczyła odznaki honorowe „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego”. Zostały one przyznane Marii Ozimek, Pawłowi Latosińskiemu i Mieczysławowi Machowiczowi. Tymi najważniejszymi regionalnymi odznaczeniami postanowiono ich uhonoroować za całokształt działalności zawodowej i społecznej oraz wkład w rozwój wielkopolskiego sportu.

W kaliskim teatrze zaprezentowano historię KTW, jego osiągnięcia, sukcesy trenerów i wychowanków. W uroczystości wzięło udział wielu z nich na czele z tą najbardziej znaną – wicemistrzynią olimpijską Martą Walczykiewicz. ABO

Zawodowcy nocą

Jak zachęcić młodych ludzi do wyboru ciekawej ścieżki edukacyjnej?



O tym, jakie cuda potrafi wyczarować na głowie prawdziwy zawodowiec, przekonywał w Nowym Tomyślu Tomasz Drab – tegoroczny mistrz świata we fryzjerstwie męskim w kategorii „fryzura kreatywna”.

W Gnieźnie, Nowym Tomyślu, Poznaniu, Obornikach, Kaliszu, Pleszewie, Jarocinie, Kole, Koninie, Kościanie, Rawiczu, Złotowie i Ratajach odbyła się 4 października „Noc Zawodowców Edycja 2.0”. Wydarzenie już po raz drugi zorganizowały samorządowe centra wsparcia rzemiosła, kształcenia dualnego i zawodowego.

Prezentacje ofert różnych szkół i pracodawców, warsztaty przybliżające specyfikę

poszczególnych profesji, konsultacje z doradcami zawodowymi, związane z powyższą tematyką gry i zabawy – wszystko to miało na celu promowanie szkolnictwa zawodowego w naszym regionie.

Jak wiadomo, najlepiej działa przykład, stąd w spotkaniach z młodzieżą wzięli udział prawdziwi mistrzowie (fryzjerzy, szefowie kuchni, makijażyści, barmani) – uczestnicy i laureaci konkursów czy telewizyjnych show. Ich pokazy cieszyły się

wielkim zainteresowaniem.

Według szacunków, w wydarzeniach „Nocy...” wzięło udział około 7000 osób. – „Noc Zawodowców” jest jednym z przykładów tego, że Wielkopolska przoduje w działaniach na rzecz upowszechnienia szkolnictwa zawodowego – przekonuje Marzena Wodzińska z zarządu województwa i już dziś zaprasza na kolejną odsłonę wydarzenia, którą zaplanowano na 2 października przyszłego roku. ABO

Jubileusz „Dziekanki”

Wojewódzki Szpital dla Nerwowo i Psychiczenie Chorych „Dziekanka” im. Aleksandra Piotrowskiego w Gnieźnie obchodził 23 października 125-lecie działalności.

W odrestaurowanym audytorium zaprezentowano historię placówki, którą otwarto w 1894 roku. Dyrektor Marek Czaplicki podkreślał, iż prowadzona przez samorząd województwa „Dziekanka” jest największym w regionie szpitalem psychiatrycznym, z bazą dla 854 pacjentów.

Oprócz oddziałów psychiatrycznych w szpitalu funkcjonują oddziały leczenia uzależnień, w których leczeni są pacjenci zarówno z całego regionu, jak i z najdalszych zakątków kraju.

„Dziekanka” posiada oddziały detoksykacyjne, oddział udarowy i neurologię oraz je-

den z nielicznych w Wielkopolsce oddział geriatryczny. Szpital zapewnia też rehabilitację ogólnoustrojową i neurologiczną.

Ze względu na wymogi NFZ i Ministerstwa Zdrowia, a także oczekiwania pacjentów, gnieźnieński szpital jest sukcesywnie remontowany. Zakupy nowoczesnego sprzętu są finansowane m.in. z budżetu województwa oraz z funduszy unijnych.

Oprócz podsumowania dotychczasowych inwestycji i działań jubileusz był również okazją do wręczenia nagród i wyróżnień. Wicemarszałek Wojciech Jankowiak oraz Marzena Wodzińska z zarządu województwa uhonorowali doktora Andrzeja Józwiaka (ordynatora oddziału geriatrycznego) odznaką honorową „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego”. RAK



Odznakę honorową „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego” odebrał dr Andrzej Józwiak.

Gdzie zjeść i wypocząć?



Kulinary kunszt konkursowiczów oceniał m.in. Jacek Bogusławski z zarządu województwa.

11 października w Wyższej Szkole Hotelarstwa i Gastronomii w Poznaniu rozstrzygnięto IV edycję konkursu „Jeden dzień w sołectwie – przyroda, kultura i tradycja”.

Przedsięwzięcie, skierowane do wielkopolskich sołectw, składa się z dwóch etapów. Pierwszy polega na przedstawieniu propozycji aktywnego spędzenia jednego dnia na terenie sołectwa i w jego najbliższej okolicy oraz zaproponowaniu regionalnej potrawy. Uczestnicy nadsyłali specjalne foldery, promujące walory przyrodnicze, historyczne, kulturowe i krajobrazowe wsi.

Z kolei podczas drugiego etapu przygotowywano i oce-

niano potrawy kuchni staropolskiej lub regionalnej w formie drugiego dania na ciepło z wykorzystaniem drobiu oraz deseru.

– Ten konkurs inspirował i integrował małe grupy społeczne, zachęca do podejmowania działań na rzecz ochrony przyrody, a także wyszukiwania nowych ciekawostek turystycznych – podkreśla Jacek Bogusławski z zarządu województwa, który brał udział zarówno w ocenianiu potraw, jak i nagradzaniu zwycięzców.

Na tegoroczną edycję nadesłano 56 projektów, a jury nie miało łatwego zadania, wskazując 30 finalistów. Ostatecznie pierwsze miejsce zdobyło

sołectwo Białośliwie (powiat pilski), które wyprzedziło sołectwo Lewków (powiat ostrowski) i sołectwo Piłka (powiat czarnkowsko-trzcianecki).

Laureaci i wyróżnieni otrzymali nagrody finansowe, dyplomy i statuetki, a uroczystość uświetnili wokalnym występem artystycznym studenci Wyższej Szkoły Hotelarstwa i Gastronomii w Poznaniu.

Konkurs, sfinansowany z budżetu samorządu regionu, koordynuje Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego, a patronat medialny nad przedsięwzięciem sprawuje m.in. „Monitor Wielkopolski”. RAK

PKM pojedzie dalej

Od stycznia, po wejściu w życie zmienionego rozkładu jazdy, pociągi Poznańskiej Kolei Metropolitalnej pojadą do Rogoźna i Wrześni.

Porozumienia w sprawie wspólnych działań zmierzających do uruchomienia połączeń w ramach Poznańskiej Kolei Metropolitalnej podpisali 10 października w UMWW przedstawiciele samorządów położonych wzdłuż linii prowadzących do Rogoźna i Wrześni.

Oprócz województwa wielkopolskiego, miasta Poznania i powiatu poznańskiego (te trzy samorządy partycypują w kosztach utrzymania każdego dodatkowego połączenia w ramach PKM) do porozumienia przystąpili władze gmin Suchy Las, Oborniki i Rogoźno oraz powiatu obornickiego (linia do Rogoźna), a także gmin Swarzędz, Kostrzyn, Nekla, Września i powiatu wrzesińskiego.

– To kolejny milowy krok w rozwoju naszej wspólnej inicjatywy. Poznańska Kolej Metropolitalna pokazuje harmonijną współpracę samorządów: wojewódzkiego, powiatowych i gminnych. Mamy więcej połączeń, nowe pocią-



Samorządowcy podpisali porozumienie 10 października.

gi, bogatszą ofertę dla pasażerów, choć mam świadomość, że niektóre składy są przepelnione – mówi wicemarszałek Wojciech Jankowiak.

– Dla mnie ten projekt jest wyrazem naszej solidarności. Jeśli chcemy rozwijać Wielkopolskę i metropolię Poznań, to możemy to zrobić tylko wtedy, jeżeli będziemy koszty ponosić solidarnie. Poznań nigdy nie będzie próbował z takiej solidarności się wyłamać. Jako prezydent Poznania chcę o tym zapewnić – podkreślił Jacek Jaśkowiak.

– Nasze dzisiejsze spotkanie jest konsekwencją decy-

zji sprzed dwunastu lat, gdy podjęliśmy działania, które dały początek Stowarzyszeniu Metropolia Poznań. Wielu naszych mieszkańców chciałoby mieć wszystko od razu. Jednak nie można niczego stworzyć natychmiast, ponieważ tworzenie jest procesem – podsumował starosta poznański Jan Grabkowski.

Od stycznia pociągi z logo PKM pojadą na 6 spośród 9 linii poznańskiego węzła kolejowego. W następnym etapie do projektu przystąpią samorządy położone wzdłuż linii do Wronek, Gniezna i Kościana. RAK



Samorządy o Europie

Wielkopolska aktywna na spotkaniu unijnych regionów i miast w Brukseli.



Marszałek Marek Woźniak wziął udział w sesji inauguracyjnej, która odbyła się w Parlamencie Europejskim.

Paneliści warsztatu zorganizowanego w Biurze Informacyjnym Województwa Wielkopolskiego w Brukseli.

Europejski Tydzień Regionów i Miast (EWRC), wcześniej noszący nazwę Open Days, to największe i najważniejsze wydarzenie poświęcone samorządom, organizowane w Unii Europejskiej. Każdego roku w Brukseli urzędnicy reprezentujący regionalne i miejskie organy administracji, politycy, a także eksperci, naukowcy i dziennikarze mogą dzielić się dobrymi praktykami i wiedzą oraz dyskutować o przyszłości UE. Wydarzenie współorganizowane jest przez Europejski Komitet Regionów i Komisję Europejską. Tegoroczna 17. edycja (która odbyła się od 7 do 10 paździer-

nika) zgromadziła prawie 7 tysięcy uczestników. Jak co roku Wielkopolska aktywnie włączyła się w tę inicjatywę. Marszałek Marek Woźniak uczestniczył w sesji inauguracyjnej EWRC, którą zorganizowano w sali obrad euro-parlamentu, a także w tradycyjnym wspólnym posiedzeniu odpowiadających za rozwój regionalny komisji Parlamentu Europejskiego (REGI) i Europejskiego Komitetu Regionów (COTER) oraz w odbywającej się równoległe do wydarzeń EWRC sesji plenarnej KR. Czy głos lokalnych i regionalnych władarzy ma znaczenie w Unii Europejskiej? – Europosłów mamy kilku-

set, krajowych parlamentarzystów – tysiące, a samorządowców różnych szczebli w całej Europie jest nawet milion! Tu możemy poczuć naszą siłę – obrazował tyśiącą gości zgromadzonych podczas sesji inauguracyjnej przewodniczący KR Karl-Heinz Lambertz. Wśród tematów przewodnich tegorocznej odsłony EWRC znalazły się m.in. solidarność, zrównoważony rozwój, przeciwdziałanie zmianom klimatycznym, sprawienie, by „Europa była bliżej obywateli”. To jednak polityka spójności, a zwłaszcza jej przyszłość w kolejnej unijnej perspektywie finansowej, pojawiała się chyba

najczęściej podczas rozmów. I choć wobec konieczności szukania cięć w budżecie UE wysuwane są propozycje ograniczenia także polityki spójności, akurat wśród uczestników EWRC trudno byłoby znaleźć kogoś, kto byłby zwolennikiem takich rozwiązań. Raczej dominował ton, jak z wystąpienia szefa komisji REGI Younusa Omarjee: – Polityka spójności jest sercem europejskiej solidarności, a cięcia budżetowe byłyby zwycięstwem eurosceptyków. Wśród warsztatów składających się na EWRC tradycyjnie nie mogło zabraknąć współorganizowanego przez Wielkopolskę (tym razem

z partnerami z Belgii, Danii, Hiszpanii, Irlandii, Niemiec i ze Szwecji). W brukselskiej siedzibie naszego biura przedmiotem rozważań panelistów był temat „Miasta i regiony w poszukiwaniu zrównoważonych rozwiązań w zakresie transformacji energetycznej”. O planach władz województwa dotyczących tego rodzaju zmian w subregionie konińskim opowiadał zastępca dyrektora Departamentu Gospodarki UMWW Jakub Jackowski, który o kwestiach nowatorskich rozwiązań opartych na wodorce miał okazję rozmawiać także podczas dwóch innych konferencji w czasie EWRC. ABO

Uczą się od nas o obligacjach



Spotkanie odbyło się w siedzibie UMWW.

Goście z Ukrainy podpatrywali w październiku, w jaki sposób Wielkopolska pozyskuje fundusze poprzez emisję obligacji.

W skład delegacji, którą w UMWW przyjął wicemarszałek Wojciech Jankowiak, wchodził m.in. przedstawiciel Narodowej Komisji Papierów Wartościowych i Rynku Giełdowego Ukrainy, instytucji finansowych, ich stowarzyszeń oraz eksperci zaangażowani w przygotowanie ustawodawstwa dotyczącego finansów ukraińskich samorządów.

Ukraina, przygotowując się do reform i decentralizacji kraju, poszukuje rozwiązań dla wprowadzenia mechanizmów pozyskiwania przez władze lokalne i regionalne środków poprzez emisję obligacji. Podczas spotkania w Poznaniu przedstawiono także formułę partnerstwa publiczno-prywatnego oraz możliwości realizacji transferów z budżetu centralnego. RAK

Flandria może być partnerem



Dries Willems i Wojciech Jankowiak.

25 października wicemarszałek Wojciech Jankowiak spotkał się z Driesem Willemsem, nowym przedstawicielem rządu Flandrii w Polsce i krajach bałtyckich.

Dries Willems podkreślił, że w Poznaniu znajduje się Przedstawicielstwo Ekonomiczne i Handlowe Flandrii, a także funkcjonuje tu bardzo dobrze rozwijająca się filologia niderlandzka. Belgijski region chciałby ożywić i zacieśnić współpracę z Wielkopolską, choć formalne porozumienie w tej sprawie musiałyby zatwierdzić najpierw polskie MSZ.

Rozmówcy dyskutowali również o ewentualnej perspektywie utworzenia połączenia lotniczego Poznania z Brukselą oraz o najważniejszych (planowanych i realizowanych) inwestycjach samorządu województwa w rozwój infrastruktury kolejowej. RAK

Z Czechami na temat zielonej energii



Spotkanie poświęcone energii odnawialnej odbyło się 15 października.

15 października w Poznaniu dyskutowano o odnawialnych źródłach energii.

W spotkaniu zorganizowanym przez Wielkopolski Fundusz Rozwoju wzięła udział delegacja z Czech, m.in. przedstawiciele Departamentu Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Brna, Stowarzyszenia Menedżerów Energii Miast i Gmin SEMMO oraz Czeskiego Uniwersytetu Technicznego w Pradze.

Dlaczego uczymy się od Czechów? To jeden z wyróżniających się krajów UE,

który zrealizował (związane z udziałem OZE w produkcji energii) cele na 2020 rok, głównie poprzez rozwój energetyki prosumenckiej.

Poza konferencją (uczestniczyli w niej samorządowcy, m.in. Jacek Bogusławski z zarządu województwa, naukowcy, przedstawiciele firm) goście wzięli udział w seminarium na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu i odwiedzili gminę Rychnów, która może pochwalić się licznymi mikroinstalacjami OZE, dofinansowanymi z WRPO 2014+. RAK

Runął mur i co dalej?

O wspólnych doświadczeniach historycznych, widzących w różnych perspektywach, a także o wynikających z nich wnioskach co do przyszłości naszego kontynentu, dyskutowali przedstawiciele Wielkopolski, Hesji, Nowej Akwitanii i Emilii-Romanii.

Debatę zatytułowaną „30 lat po upadku muru berlińskiego – 15 lat od rozszerzenia UE: Zjednoczone Niemcy – Zjednoczona Europa?” odbyła się 9 października w brukselskiej wspólnej siedzibie przedstawicielstw wymienionych regionów.

W spotkaniu wzięli udział prelegenci reprezentujący organizatorów (w tym historyk z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu prof. Paweł Stachowiak). Debatę zainaugurowali była premier i wiceprzewodnicząca Parlamentu Europejskiego Ewa Kopacz oraz sekretarz stanu ds. europejskich Hesji Mark Weinmeister.



Uczestnicy brukselskiej jubileuszowej debaty.

– Europa wydawała się nam wtedy nieosiągalnym rajem. Oazą dobrobytu, ale także – może przede wszystkim – niebywałej wolności. Wolności politycznej i wolności wynikającej z dobrobytu. Tak, dobrobyt daje poczucie wolności. Ten dobrobyt Polacy wypracowali w pocie czoła przez minione trzydziestolecie – wspominała nastroje z 1989 roku i to, co nastąpiło później, Ewa Kopacz.

– Patrzyliśmy z podziwem na Polskę, zarówno ci w RFN, jak i ci w NRD. We wschodnich Niemczech rozdawano ulotki „Uczcie się

polskiego!”, aby czerpać przykład z polskiej „Solidarności” – przywoływał z kolei swoje doświadczenia Mark Weinmeister. – Bez ludzi „Solidarności”, bez ludzi protestujących na ulicach miast NRD, którzy przewyciężyli własny strach i obawy, nie moglibyśmy razem dziś tutaj siedzieć.

A co z wnioskami na przyszłość?

– Należy czerpać z historii, aby unikać błędów w przyszłości. Celem powinna być praca nad naszą pamięcią – postulował prof. Paweł Stachowiak. ABO

Marzenia o lataniu, czyli nasi

Samorząd Województwa Wielkopolskiego współfinansował zakup nowoczesnego symulatora lotów. Po 3,5 roku studiów i intensywnych zajęć żacy mogą teraz zdobyć licencję pilota zawodowego.

Piotr Ratajczak

Politechnika Poznańska konsekwentnie stawia na rozwój nowych kierunków nauczania, związanych z lotnictwem. W 2009 roku w ramach unijnego projektu „Era inżyniera” pozyskano specjalny grant na wzmocnienie potencjału uczelni i w ramach tego powstały dwie specjalności o charakterze lotniczym: silniki lotnicze i transport lotniczy. Wykształcono odpowiednią kadrę i w efekcie, w październiku 2016 roku otwarto nowy kierunek: lotnictwo i kosmonautyka.

Rozpoczęli tam naukę przyszli piloci, specjaliści z zakresu silników lotniczych, transportu lotniczego czy zarządzania lotnictwem.

Pożar na pokładzie

Najpierw, w 2016 roku, uczelnia kupiła za 4 mln zł symulator lotu nowej generacji, który z jednej strony służy studentom podczas nauki, a z drugiej – umożliwia prowadzenie specjalistycznych badań.

– Maszyna ma możliwość symulacji warunków atmosferycznych, na przykład zmiany prędkości i kierunku wiatru, zmiany rodzaju i wysokości podstawy chmur, siłę turbulencji – wyjaśnia prof. Tomasz Łodygowski, rektor Politechniki Poznańskiej. – Dzięki oprogramowaniu możemy przeprowadzić też symulację oblodzenia drogi startowej czy awarii, m.in. pożaru i uszkodzeń sprzętu.

Chodzi o to, by studenci zdobywający uprawnienia



– **Jeśli zdamy egzaminy, otrzymujemy licencję pilota zawodowego, która oznacza, że jesteśmy przygotowani do rozpoczęcia pracy w liniach lotniczych na stanowisku drugiego pilota – mówią studenci Politechniki Poznańskiej Malwina Bargiełowska i Krzysztof Banaś.**

pilota byli przygotowani na różne okoliczności, reagowali automatycznie i zdecydowanie. Załoga sprawdza, jak zachowa się w sytuacjach, które można symulować, a które niekoniecznie muszą się zdarzyć.

– Lepiej, żeby piloci nigdy nie musieli znaleźć się w takiej kryzysowej sytuacji, ale jeśli przytrafi im się ona w powietrzu, chciałbym mieć pewność, podobnie jak stu czy dwustu innych pasażerów samolotu, że wylądujemy bezpiecznie – dodaje prof. Tomasz Łodygowski.

Jednocześnie przy Instytucie Silników Spalinowych Politechniki Poznańskiej powstało Laboratorium Badań Symulatorowych, prowa-

dzące prace badawcze służące poprawie bezpieczeństwa w transporcie lotniczym.

Na czym naukowcy skupili uwagę? Na badaniach wpływu stanu psychofizycznego pilota na bezpieczeństwo lotu, analizie poprawności działania systemów wspomagających pilota oraz badaniach predyspozycji człowieka do wykonywania operacji lotniczych.

Brakuje pilotów

Dlaczego Politechnika Poznańska szkoli pilotów? Bo zazwyczaj brakuje ich na rynku. Szacuje się, że w 2030 roku na całym świecie będzie brakowało kilkudziesięciu tysięcy osób z takimi uprawnie-

niami. Powodem jest m.in. rozwój tanich linii lotniczych i stały wzrost liczby połączeń. Latamy bowiem coraz częściej: do pracy, na wakacje, w celach biznesowych.

– Najbardziej zależy nam na kształceniu elit, a Polska będzie potrzebowała w najbliższym czasie tysięcy pilotów. Aby ich tylu wykształcić, potrzebujemy odpowiedniego sprzętu – podkreśla rektor politechniki. – Samolot szkoleniowy, którym dysponujemy, pracuje 12-13 godzin w ciągu doby. Nowy jest już nam bardzo potrzebny.

Samolot używany obecnie do szkolenia pilotów został wykupiony po realizacji projektu badawczego Narodowego Centrum Badań i Rozwo-

ju, natomiast inne statki powietrzne uczelnia dzierżawi. Z kolei kupiony w 2016 roku symulator lotów, z powodu braku stosownego certyfikatu, nie został dopuszczony przez Urząd Lotnictwa Cywilnego. Dlatego konieczne były zakupy.

Wsparcie samorządu

Z pomocą przyszedł Samorząd Województwa Wielkopolskiego. W październiku 2018 roku rektor podpisał z marszałkiem Markiem Woźniakiem umowę, na mocy której województwo przeznaczyło 4,2 mln zł na zakup nowego symulatora lotów i samolotu szkoleniowego z oprzyrządowaniem.

– Sfinansowanie zakupu urządzeń dla Politechniki Poznańskiej to zaledwie pilotaż, jeśli chodzi o wspieranie poznańskich uczelni w najbardziej innowacyjnych kierunkach kształcenia, tych, które mogą dać Wielkopolsce zdecydowanie lepszą pozycję w wyścigu technologicznym – stwierdził wówczas Marek Woźniak, który niedawno miał okazję przetestować nowy symulator. – W sposób niezwykle realistyczny oddaje on warunki pracy pilota. Od teraz już nigdy nie będę narzekał na zbyt twarde lądowanie... – żartuje marszałek.

Od października z urządzenia korzystają studenci.

– Nowoczesny symulator lotów już działa i studenci mogą się na nim szkolić. To bardzo drogi sprzęt, nie można go kupić od ręki i ustawia się po niego kolejka chętnych. Mimo to udało nam się sfinalizować zakup, uruchomić urządzenie wraz z oprogramowaniem, rozpocząć szkolenia. To pierwsza część projektu. Z kolei samolot Cessna 182, druga część naszego przedsięwzięcia, dotarł do Poznania na początku listopada – precyzuje prof. Tomasz Łodygowski.

To nie jedyne wsparcie ze strony samorządu województwa.

– Wcześniej, w 2017 roku, dzięki około 650 tys. zł dotacji z budżetu regionu politechnika kupiła specjalistyczny sprzęt, niezbędny do szkolenia lotniczego. To m.in. kalkulatory nawigacyjne, słuchawki lotnicze, mapy cyfrowe, kombinezony – wlicza dr Agnieszka Wróblewska, dyrektor Centrum Kształcenia Lotniczego.



Procedury muszą być prowadzone zgodnie z tzw. checklistą.



Na kierunek lotnictwo i kosmonautyka kandyduje co roku 8 osób na jedno miejsce.



studenci za sterami

oraz samolotu szkoleniowego dla Politechniki Poznańskiej.

go Politechniki Poznańskiej, międzywydziałowej placówki koordynującej proces szkolenia przyszłych pilotów.

Loty zamiast wakacji

Centrum Kształcenia Lotniczego to certyfikowana placówka szkoleniowa, która spełnia wymagania Europejskiej Agencji Bezpieczeństwa Lotniczego. Szkolenie studentów realizowane jest w 3,5-letnim cyklu. Po jego ukończeniu i zdaniu egzaminów można zdobyć licencję pilota samolotowego liniowego.

– Politechnika Poznańska jest jedynym w Polsce zachodniej ośrodkiem takiego zintegrowanego szkolenia. Obecnie pilotaż statków powietrznych studiuje 36 osób w trzech rocznikach – podkreśla dr Agnieszka Wróblewska. – Jako jedyni w kraju kształcimy pilotów na studiach inżynierskich (trwających 3,5 roku), bo Politechnika Rzeszowska, z którą zresztą często współpracujemy, wymaga ukończenia studiów dwustopniowych, które trwają łącznie 5 lat.

Takie rozwiązanie jest atrakcyjne dla studentów, ale wymaga od nich dużej dyscypliny i zaangażowania.

– Przez 3,5 roku studenci nie mają praktycznie urlopów, bo podczas wakacji odbywają się loty szkoleniowe. Program jest napięty, ale nikt się tutaj nie skarży, bo młodzi ludzie doskonale wiedzą, że mogą u nas zdobyć atrakcyjny i dobrze płatny zawód – dodaje szefowa Centrum Kształcenia Lotniczego.

– Loty nocne, loty na przyczadach, samodzielne star-

ty i lądowania, współpraca w grupie. Wszystkie te elementy są konieczne, by odpowiednio wyszkolić pilota i przygotować go do egzaminów. A później w liniach lotniczych można już zdobyć praktykę na konkretnym typie samolotu – wyjaśnia Adam Kaczmarek, technik zajmujący się symulatorem lotów.

Podczas szkolenia studenci zdobywają uprawnienia na samoloty tłokowe lądowe (jednosilnikowe i wielosilnikowe), uprawnienia do lotów według wskazań przyrządów oraz przechodzą kurs współpracy w załodze wieloosobowej.

Po studiach mogą dalej się szkolić i znaleźć zatrudnienie w lotnictwie cywilnym i wojskowym. Z takimi uprawnieniami łatwiej też o pracę w służbach naziemnych eksploatujących sprzęt lotniczy, przy obsłudze naziemnej portów lotniczych oraz w zakładach produkcyjnych i remontowych przemysłu lotniczego. Wszędzie tam potrzebują wykwalifikowanych inżynierów.

A jak zdobyć licencję pilota?

Duża konkurencja

Najpierw trzeba zostać studentem, co wcale nie jest łatwe. Kierunek lotnictwo i kosmonautyka cieszy się bowiem dużym zainteresowaniem: na jedno miejsce kandyduje co roku 8 osób. W jego ramach prowadzona jest właśnie nauka pilotażu dla wyselekcjonowanych żaków, która kończy się zdobyciem certyfikatu zawodowego.

– W odróżnieniu od innych uczelni, które wymagają od



Studenci szkolą się obecnie na samolocie Zlin 242.

śłuchaczy licencji pilota turystycznego, my nie oczekujemy na początku żadnego doświadczenia. Uczymy od podstaw – mówi dr Agnieszka Wróblewska.

– Miłość do lotnictwa zaczęła się w dzieciństwie, kiedy po raz pierwszy razem z rodzicami miałam okazję wsiąść do samolotu pasażerskiego. Lubiłam obserwować samoloty, w każde wakacje staraliśmy się gdzieś polecieć, a później, gdy zapisałam się na kurs szybowcowy, lotnictwo mnie wciągnęło – zdradza Malwina Bargiełowska, studiująca na 7. semestrze pilotaż statków powietrznych.

– Studiowałam wcześniej kierunek lotniczy, związany z mechaniką, dlatego mogłam podpatrywać, jak wygląda praca przy samolotach. Gdy otwarto nowy kierunek,

długo się nie zastanawiałem i skorzystałem z okazji – opowiada Krzysztof Banaś, także słuchacz ostatniego semestru studiów.

Rekrutacja dla studentów pilotażu nie należy do najłatwiejszych i trwa 5 dni.

– Najpierw jest test pisemny oraz egzamin ustny z języka angielskiego. Później specjaliści prowadzą trzydniowe testy psychologiczne, gdzie badane są predyspozycje osobowościowe kandydatów, ich praca w grupach, testy na spostrzegawczość – opowiada prof. Tomasz Łodygowski.

O sukcesie decydują dobre wyniki testów, wysoka średnia z ocen po pierwszym roku studiów oraz pozytywna opinia psychologów. Konieczne są też szczegółowe badania lekarskie i specjalne orzeczenie lotniczo-lekarskie.

Żak z licencją

Kurs praktyczny uprawniający do zdobycia podstawowej licencji pilota turystycznego wymaga minimum 45 godzin lotów. Z instruktorem, samodzielnych, z radionawigacją. Studenci korzystali z lotniska sportowego Aeroklubu Poznańskiego w Kobylnicy, ale docelowo przeniosą się na lotnisko w Kąkolewie koło Grodziska Wlkp.

Oprócz latania, należy odbyć kurs teoretyczny z następujących przedmiotów: prawo lotnicze, człowiek – możliwości i ograniczenia, meteorologia, łączność, zasady lotu, procedury operacyjne, wykonanie i planowanie lotu, ogólna wiedza o samolocie, nawigacja.

By ubiegać się o licencję zawodową, trzeba zaliczyć minimum 200 godzin lotu,

w tym przynajmniej 100 jako dowódca samolotu. To kontynuacja szkolenia podstawowego, poszerzona o nowe elementy, np. z zakresu nawigacji, zasad lotu i prawa lotniczego.

– Szkolenie teoretyczne kończy się egzaminami (testy w Urzędzie Lotnictwa Cywilnego w Warszawie) z poszczególnych przedmiotów oraz egzaminem z budowy i zasad eksploatacji samolotu, na którym realizowane są loty szkolne. Egzamin jest zaliczony, gdy student udzieli 75 proc. prawidłowych odpowiedzi z każdego przedmiotu – zaznacza dr Agnieszka Wróblewska.

– Po ukończeniu studiów politechnika wystawia nam specjalny certyfikat, że zaliczyliśmy szkolenie i możemy przystąpić do egzaminów (teoretycznych i praktycznych) w Urzędzie Lotnictwa Cywilnego. Jeśli je zdamy, otrzymujemy licencję pilota zawodowego, która oznacza, że jesteśmy przygotowani do rozpoczęcia pracy w liniach lotniczych na stanowisku drugiego pilota – podsumowują Malwina Bargiełowska i Krzysztof Banaś.

Politechnika Poznańska konsekwentnie stawia na rozwój technologii lotniczych i kształcenia lotniczego oraz bezzałogowego, a także na nowoczesny sposób zarządzania lotniskiem i ruchem powietrznym. W XXI wieku to konieczność. Ale nowe kierunki studiów to również olbrzymia szansa dla zdolnych studentów, którzy mogą zrealizować swoje marzenia o lataniu. ●



Kokpit symulatora naszpikowany jest przyciskami i elektroniką.



Zakup nowego sprzętu współfinansował samorząd województwa.

Miasto w pierścieniu fortów

W jaki sposób i przed czym Prusacy chcieli bronić XIX-wieczny Poznań?

W wyniku drugiego rozbioru Polski w 1793 roku Poznań znalazł się w granicach państwa Hohenzollernów. Przez następne trzynaście lat porządkowano miasto, które mimo wyraźnie widocznych postępów w wyniku wskazań Komisji Dobrego Porządku, wciąż wiele pozostawiało do życzenia. Niemal całkowicie rozebrano średniowieczne mury miejskie, na zachód od lokalizacji dawnego pierścienia murów rozpoczęto zakładanie nowego Poznania, według ówczesnie obowiązujących, nowoczesnych założeń. Poznań miał się stać miastem-ogrodem. Wytyczono plac Wilhelmski i aleję Wilhelmską, ale miasto wciąż pozostawało siedzibą garnizonu. Z czasem więc sprawy militarne zadecydowały o zmianie tego kierunku.

Przygotowani do wojny

Sytuacja polityczna w Europie zmieniła się z chwilą wkroczenia, a potem klęski Napoleona. Postanowienia kongresu wiedeńskiego z 1815 roku pod wieloma względami przypominały to, co powstało na kontynencie ponad sto lat później w wyniku podpisania traktatu pokojowego w Wersalu: dokonano podziału centralnej Europy, ale nie zlikwidowano głównych źródeł konfliktu, który prędzej czy później miał rozgorzeć na nowo. Zatem niemal od początku, od 1815 roku wszystkie trzy mocarstwa rozbiorowe rozpoczęły przygotowania (na razie obronne) do przyszłej wojny, głównie budując twierdze wzdłuż granic. Oficjalnie i formalnie podstaw do takiego działania nie było, obowiązywał sojusz, zgoda i pełne porozumienie. Aby jednak uzyskać uzasadnienie dla zbrojeń – właśnie na styku granic trzech mocarstw, posłużono się wciąż aktualnym „straszakiem”: odwiecznym knowaniem Polaków i groźbą wybuchu kolejnego powstania. W Prusach postanowiono wybudować pas twierdz od Kołobrzegu przez Poznań, po Koźle. Rozważano zbudowanie też twierdzy w Śremie, ale ostatecznie z tego zrezygnowano.

W tych planach szczególną rolę przypadła Poznaniu. Miasto jest położone na strategicznym południkowym szlaku od Paryża do Moskwy, stosunkowo blisko Berlina. W razie wojny z Rosją zajęcie Poznania otwiera-



Umocnienia na wzgórzu winiarskim do końca istnienia zachowały nazwę Fortu Winiary, powszechnie jednak zwano je Cytadelą.



Powstały w ramach przebudowy z początków XX wieku Fort VII, jako miejsce martyrologii Wielkopolan, pełni dziś funkcje muzealne.



Budynek Śluz Katedralnej to jeden z najlepiej zachowanych relikwów umocnień pierwotnej XIX-wiecznej twierdzy poligonalnej.

ła drogę w kierunku Pomorza Zachodniego i Dolnego Śląska. Zatem stolica Wielkiego Księstwa Poznańskiego w żadnym wypadku nie mogła dostać się w ręce przeciwnika. Musiała tu powstać twierdza.

Jednym z głównych oponentów tego pomysłu był generał Karl von Grolman, dowódca V Korpusu Armijnego. Pierwszy pomysł powstał już w grudniu 1815 roku, ale ostatecznie generał przedstawił swoją koncepcję 9 lipca 1817 roku. Jednak brak pieniędzy sprawił, że do działania przystąpiono dopiero dziesięć lat później.

W miejscu dwóch wsi

Ostateczny plan twierdzy poznańskiej opracował Johann Bresse. Później do prac zaangażowano również generałów: Gustawa von Raucha i Karla von Hake; wszyscy zostali potem nazwicznymi patronami poznańskich dzieł fortecznych. Król Fryderyk

Wilhelm III zatwierdził plan w sierpniu 1828 roku. Wkrótce ruszyły prace budowlane.

Rozpoczęto od głównego fortu, który zlokalizowano na wzgórzu winiarskim. Przesiedlono stamtąd mieszkańców dwóch wsi – Bonin i Winiary – i zlokalizowano tam Kernwerk, czyli dzieło główne, kontrolujące z góry całe miasto. Poznań został otoczony pierścieniem wałów, fortów i bastionów, w obszarze w przybliżeniu ograniczonym od północy wzgórzem winiarskim, na południu dzisiejszą ulicą Półwiejską, od zachodu obecną ulicą Roosevelta i od wschodu – w przybliżeniu linią Warty. Do miasta prowadziły cztery bramy: Berlińska (najsilniejsza i najbardziej reprezentacyjna), Wildecka, Kundorfka (w stronę Obornik) i Dębińska. Do promu na Warcie przy Grobli prowadziła Furta na Grobli. Umocniono też Ostrów Tumski. W zasadzie do 1864 roku zakończono budowę poligonalnej twierdzy Poznań.

Ciasno w twierdzy

Była to już twierdza pierwszej klasy. Poszczególnym bastionom, nadszańcom i lunetom nadano nazwy przypominające głównie pruskich generałów; umocnienia na wzgórzu winiarskim do końca istnienia zachowały nazwę Fortu Winiary, powszechnie jednak zwano je Cytadelą. W rzeczywistości Festung Posen była dziełem dość skomplikowanym, wymagającym sporej wiedzy fortyfikacyjnej i historycznej w czasie analizy i badania kolejnych modyfikacji i przemian.

Życie w twierdzy wiązało się z dużymi utrudnieniami dla mieszkańców. Pomijając wszechobecne wojsko, budynki koszarowe i magazynowe, niemożliwe było stawianie, zwłaszcza na przedpolach, trwałych budynków. Każda większa inwestycja musiała być uzgadniana z władzami wojskowymi. Oczywiście taka sytuacja stanowiła znaczne utrudnienie i rodzi-

ła wiele uciążliwości. Z tego okresu głównie pochodzą budynki o konstrukcji szachulcowej, spotykane na obrzeżu dawnej twierdzy poligonalnej, choćby na Łazarzu czy Jeźycach.

Czas na zmiany

Ale i wojsko musiało się liczyć z duchem czasów. Fortyfikacje utrudniały wewnętrzny ruch komunikacyjny, zwłaszcza z chwilą wprowadzenia komunikacji tramwajowej i kolejowej. Zmieniała się także technika wojskowa, głównie zasięg artylerii. Już doświadczenia wojny krymskiej i konfliktu prusko-duńskiego z 1864 roku wykazały, że dotychczasowe normy przestały być aktualne i aby zachować status twierdzy, zachodziła potrzeba modernizacji Festung Posen.

Pozostawienie dotychczasowych umocnień miało się z celem, konieczne było zbudowanie nowego pasa, według odmiennych założeń. Postanowiono w odległości 6-7 kilometrów od centrum Poznania zbudować pierścień osiemnastu fortów (dziewięć głównych i tyleż pośrednich) otaczających miasto, które byłyby ze sobą powiązane systemem ognia i drogą rokadową, z pozostawieniem Cytadeli jako punktu głównego, centralnego. Wały, niektóre forty i bramy zostały zburzone, ale pozostałe umocnienia aż do 1910 roku były w różny sposób modernizowane i modyfikowane. Pozostawiono też kaponierę u wylotu drogi na Berlin, jako ochronę dworca kolejowego.

Nowym fortem nadano rzymską numerację i nazwiska pruskich generałów jako patronów. Wielu z nich symbolizowało forty twierdzy poligonalnej na tej samej linii, co niewprawnemu, początkującemu miłośnikowi poznańskich fortyfikacji może sprawiać trudności identyfikacyjne. Starano się też modernizować przeznaczenie poszczególnych fortów, a w 1903 roku w Forcie Winiary uruchomiono stację telegraficzną, odgrywającą ogromną rolę w życiu i twierdzy, i (później) miasta. Do dziś z rozebranej Bramy Dębińskiej ocalała jedynie zaprojektowana przez pruskiego króla figura Michała Archaniola na wieży Szkoły Podstawowej nr 36 na Jeźycach.

Interesujące, że cesarz Wilhelm II przebudowę (bo nie likwidację) twierdzy poznańskiej w 1902 roku potraktował jako okazję do podkreślenia swej troski

o mieszkańców Poznania i zadośćuczynienia ich prośbom o ograniczenie uciążliwości związanych z życiem w realiach twierdzy, uniemożliwiających naturalny rozwój miasta. Rzeczywiście, wkrótce poszerzono granice Poznania i przyłączono szereg okolicznych wsi – ale bez wykraczania poza zasięg nowego pierścienia fortów.

Cytadela w oblężeniu

Budowa fortyfikacji – zarówno poligonalnych, jak i fortowych, była wielkim obciążeniem dla finansów państwa. Twierdza poznańska, położona na kluczowym kierunku spodziewanych działań wojennych, była przystosowana do przetrwania oblężenia. Czas pokazał, że było to wydatki zbędne, gdyż po kolejnych udoskonaleniach broni palnej okazało się, że tradycyjne, skomplikowane, czasem wręcz kunsztowne, a bardzo drogie fortyfikacje nie są w stanie spełnić swego zadania obronnego. Nie spełniły swego zadania także liczne „linie” budowane w okresie międzywojennym, bez trudu przełamywane w czasie II wojny światowej.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości część fortów zburzono, innym nadano nazwę reduit i polskich patronów. W niektórych (m.in. na Cytadeli) pozostawiono wojsko. Pozostałe starano się wykorzystywać głównie jako magazyny.

Zadanie bojowe spełniła jedynie Cytadela, która przez tydzień, od 16 do 23 lutego 1945 roku, wytrzymała oblężenie.

Losy powojenne poznańskich fortyfikacji to próby praktycznego wykorzystania ocalałych umocnień – ogromnie trudne ze względu na specyfikę XIX-wiecznych fortów. Niektóre zostały wykorzystane dla celów magazynowych, muzealnych (zwłaszcza Fort VII, miejsce martyrologii mieszkańców Poznania) – wszystkie zaś pasjonują miłośników dawnych fortyfikacji, których w stolicy Wielkopolski nie brakuje. Tematyka to istotnie pasjonująca, choć wypada ostrzec przed samowolnym penetrowaniem dawnych fortów, gdyż może się to skończyć wypadkiem.

Jeszcze jedna uwaga: wbrew głośnym niekiedy opowieściom, forty poznańskie nie były połączone podziemnymi tunelami. Ewentualne ich poszukiwania będą daremne.

Marek Rezler



Wygrać z rakiem

Od 29 października do 4 listopada w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu można było obejrzeć wystawę „Jesteś zdrowa...” autorstwa Marii Romany Gierczyńskiej.

– Maria Gierczyńska to autorka kilkudziesięciu wystaw w kraju i za granicą, laureatka wielu nagród. Jej dzieła znajdują się w muzeach, kościołach, w prywatnych kolekcjach – mówiła podczas otwarcia ekspozycji Marzena Wodzińska z zarządu województwa. – Tematem jest dziś kobieta, jej walka z chorobą, a ponieważ październik jest miesiącem profilaktyki raka piersi, życzę wam, żebyście dbały o zdrowie.

– Kiedy 14 lat temu kupiłam dom, dowiedziałam się,

że mam raka piersi. Przez ponad 10 lat nawet najbliżsi przyjaciele nie wiedzieli o chorobie, bo nie potrafiłam o niej mówić. Ta wystawa jest właśnie formą terapii – opowiadała Maria Gierczyńska, dziękując za wsparcie najbliższemu, lekarzom, przyjaciółkom.

Dla odbiorców, w szczególności kobiet, ekspozycja jest okazją do refleksji, ostrzeżeniem, ale równocześnie jasnym przesłaniem, że rak to nie wyrok. Większość prac to przestrzenne kompozycje szachów, sylwetek, figur.

– Drogie panie, nie bójcie się badań! Wczesna profilaktyka jest bardzo ważna – podsumował prof. Dariusz Iżycki, lekarz i pomysłodawca wystawy. **RAK**



Ekspozycja była okazją do refleksji i ostrzeżeniem.

Hołd wypędzonym

Samorząd wsparł organizację wystawy poświęconej ofiarom przymusowych przesiedleń.



Dramat Polaków dokumentuje około 500 fotografii i plakatów.

29 października w kościele Mariackim we Frankfurcie nad Odrą, z udziałem m.in. marszałka Marka Woźniaka, otwarto wystawę „Wypędzeni 1939... Deportacje obywateli polskich z terytoriów wcielonych do Trzeciej Rzeszy”. Wernisaż, przypadający w roku 80. rocznicy wybuchu drugiej wojny światowej, jest wspólną inicjatywą Samorządu Województwa Wielkopolskiego oraz władz Kraju Związkowego Branden-

burgia, powstała w ramach współpracy obu regionów.

Na wielkoformatowych planszach wyeksponowano w formie kolażu około 500 fotografii i plakatów oraz dokumentów zgromadzonych w polskich i niemieckich archiwach. Uzupełnienie wystawy (czynnej do 1 grudnia) stanowią fragmenty niemieckich kronik filmowych z lat wojny oraz komentarze świadków historii i ekspertów, dotyczące

przymusowych przesiedleń około 1,5 miliona Polek i Polaków po niemieckiej napaści 1 września 1939 roku.

– O tych trudnych kartach naszej historii powinniśmy pamiętać i mówić – powiedział podczas otwarcia wystawy Marek Woźniak. – Nie po to, aby wzniecać nienawiść, ale po to, aby historia nie mogła się powtórzyć. Bo historia jest tylko wtedy nauczycielką życia, gdy potrafimy i chcemy jej słuchać. **RAK**

Polecamy

O wojskowości



W Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie można obejrzeć wystawę pt. „Piast TOTAL WAR. Wojskowość w Polsce wczesnopiastowskiej”. Składająca się z prawie 150 zabytków ekspozycja, czynna do 21 czerwca 2020 r., opowiada o wojskowości polskiej w okresie od połowy X do połowy XII w.

Jazz w Kaliszu



Centrum Kultury i Sztuki w Kaliszu zaprasza w dniach 21-24 listopada na 46. edycję Międzynarodowego Festiwalu Pianistów Jazzowych. Oprócz świetnych koncertów zaplanowano m.in. spotkania z artystami, pokazy filmowe, wystawę fotograficzną. **RAK**

REKLAMA



SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO



Wielkopolski
Fundusz Rozwoju
Spółka Samorządu Województwa Wielkopolskiego

www.wfr.org.pl

INSTRUMENTY FINANSOWE W ZASIĘGU TWOJEJ RĘKI

NIE ZWLEKAJ



POŻYCZKA EKSPANSJA

DLA MŚP

- Prowadzisz działalność gospodarczą na terenie województwa wielkopolskiego?
- Jesteś eksporterem lub chcesz wejść na rynki zagraniczne?

SKORZYSTAJ



POŻYCZKA REGIONALNA

DLA MŚP

- Prowadzisz działalność gospodarczą na terenie województwa wielkopolskiego?
- Ubiegasz się o realizację zamówienia publicznego?
- Realizujesz zamówienie publiczne na obszarze województwa wielkopolskiego?

ROZWIŃ SWÓJ BIZNES



LINIA FINANSOWA

DLA POŚREDNIKÓW FINANSOWYCH

Produkt pożyczkowy na rzecz finansowania rozwoju MŚP z województwa wielkopolskiego.

- Nie pobieramy opłaty wstępnej
- Karencja w spłacie kapitału

- Nie pobieramy prowizji
- Dogodne oprocentowanie

- Nie ma ukrytych innych kosztów
- Długi okres spłaty

Zapraszamy do zapoznania się ze szczegółową ofertą spółki na stronie: www.wfr.org.pl oraz kontaktu z Działem Promocji WFR: promocja@wfr.org.pl, tel. 61 671 72 13.

Zmieniamy Wielkopolskę

Obejrzyj magazyn o dotacjach unijnych w każdy poniedziałek o 17.50 w TV Asta i 19.50 w WTK, oraz w każdy wtorek o 17.00 w TV Wielkopolska

Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2014-2020

Fundusze Europejskie
Program RegionalnyRzeczpospolita
PolskaUnia Europejska
Europejskie Fundusze
Strukturalne i Inwestycyjne

www.wrpo.wielkopolskie.pl

WRPO 2014+
w liczbach

6 projektów otrzymało dotacje w konkursie na kształcenie zawodowe dorosłych. Tym samym ponad 29 mln zł z WRPO 2014+ zostanie wydane na wsparcie uczenia się w formach pozaszkolnych (np. na kwalifikacyjne kursy zawodowe) lub też na kursy potwierdzające posiadane umiejętności.

42 mln zł z WRPO 2014+ wesprze kursy językowe i szkolenia komputerowe dla mieszkańców Wielkopolski – w szczególności o niskich kwalifikacjach i starszych, powyżej 50. roku życia. Zarząd województwa wybrał listę 45 projektów, choć chętnych do otrzymania dotacji na ten cel było znacznie więcej. Na liście rezerwowej jest ponad 200 wniosków.

99 projektów wybrano do dofinansowania w konkursie wspierającym aktywizację zawodową. Dofinansowanie z WRPO 2014+ na ten cel wyniesie około 98 mln zł. Z tych pieniędzy będą m.in. organizowane staże, praktyki lub wyposażane stanowiska pracy. MARK

Pod mostami



Inwestycja zmieniła układ drogowy.

Zakończyła się jedna z najdroższych i największych inwestycji drogowych w Gnieźnie w ostatnich kilkunastu latach. Mowa o rozbudowie układu drogowego ul. Pod Trzema Mostami, na odcinku od al. Reymonta do ul. Osiniec.

Od kilku tygodni kierowcy mogą jeździć nowym odcinkiem w dwóch kierunkach, a pod wiaduktem zmieszczą się także TIR-y dojeżdżające do strefy ekonomicznej. Powstały też ścieżki rowerowe, zainstalowano oświetlenie uliczne czy przeprowadzono odwodnienie układu drogowego.

Inwestycja realizowana przez miasto Gniezno nie byłaby możliwa bez wsparcia unijnego z WRPO 2014+, które wyniosło 18 mln zł. W uroczystym otwarciu wzięli udział marszałek Marek Woźniak. MARK

Nie ma odwrotu od innowacji

Obsługa bezałogowych statków powietrznych może stać się regionalną specjalnością?

W ostatnich dziesięcioleciach siłą napędową około dwóch trzecich wzrostu gospodarczego w Europie były innowacje. Oczekuje się, że w latach 2021-2027 inwestycje w badania naukowe i innowacje wygenerują do 100 tys. nowych miejsc pracy w tym sektorze. Co więcej, każde euro zainwestowane w europejski program badań i innowacji „Horizon Europe” może potencjalnie wygenerować zwrot do 11 euro, biorąc pod uwagę PKB w ciągu 25 lat.

Nic więc dziwnego, że UE w kolejnych latach planuje zainwestować miliony w tę dziedzinę. A już teraz, w ramach WRPO 2014+, do 13 grudnia trwa konkurs wspierający infrastrukturę B+R w sektorze nauki. Do podziału jest 50 mln zł, a szczegóły dostępne są na stronie wrpo.wielkopolskie.pl w zakładce „Zobacz ogłoszenia i wyniki naborów wniosków”.

Ostatni dzwonek

Warto aplikować! Tym bardziej że wciąż jesteśmy krajem na „dorobku innowacyjnym”. Liderami w tym zakresie na Starym Kontynencie są kraje skandynawskie oraz Holandia. Polska jest na piątym miejscu od końca (wg Europejskiego Rankingu Innowacyjności). Mimo że do 2023 roku planuje wydać aż 82,5 mld zł euro na tę dziedzinę.

Na wykluczeniu społecznym tracią wszyscy. Ci, których dotyka, wiedzą gorsze życie. Pozostali, nie wykorzystując potencjału tak licznej reprezentowanej grupy, również tracią. Jak niwelować negatywne skutki tego zjawiska?

Z pomocą przychodzi m.in. fundusze europejskie, oferując osobom niesamodzielnym czy osobom z niepełnosprawnością wysokiej jakości usługi społeczne i zdrowotne. To najczęściej opieka „na miejscu”, a więc w środowisku życia osoby potrzebującej.

Z takiej formy pomocy skorzysta prawie 2 tys. osób zagrożonych wykluczeniem społecznym z Poznania i okolic. To



Na lotnisku zostaną wybudowane dwa hangary z zapleczem naukowo-badawczym.

A jak wygląda sytuacja w naszym województwie? Z najnowszej diagnozy społeczno-gospodarczej wynika, że regionalna gospodarka nie wyróżnia się pod względem innowacyjności, o czym świadczy m.in. stosunkowo niskie pozycje w krajowych i europejskich rankingach.

Choć w regionie odnotowuje się stopniowy wzrost wartości wskaźników dotyczących liczby podmiotów prowadzących działalność w sektorze badań i rozwoju (w 2017 roku działały 454 tego typu podmioty – czyli o 349 więcej niż w 2007 roku), to nadal nie przekraczają one średniej krajowej.

Świadczy to o niepełnym wykorzystaniu dostępnego w województwie potencjału badawczo-rozwojowego.

Działania innowacyjne w sferze nauki w Wielkopolsce wspierają także fundusze europejskie.

Kąkolewo to przykład

Naukowcy z Politechniki Poznańskiej i Poznańskiego Centrum Superkomputerowo-Sieciowego prowadzą prace badawczo-rozwojowe związane z opracowaniem i wdrażaniem innowacji w transporcie lotniczym. Powód? Od kilku lat obserwowany jest dyna-

miczny wzrost zapotrzebowania na usługi lotnicze, zarówno transportowe, jak i w zakresie technologii lotniczych. Projekt unijny „Aerosfera. Lotnisko rzeczy” wpisuje się w obecne trendy, a także w potrzeby jednej z inteligentnych specjalizacji naszego regionu, tj. „przemysłu jutra”.

Celem poznańskiego przedsięwzięcia jest m.in. stworzenie nowoczesnego systemu eksploatacji lotnisk obsługujących w przyszłości ruch bezałogowych (BSP) i załogowych (ZSP) statków powietrznych. Prace w tym zakresie będą prowadzone na lotnisku w Kąkolewie (koło Grodziska

Wlkp.) i w jego porcie lotniczym.

Kąkolewskie lotnisko i port zostaną wyposażone w najnowocześniejszą infrastrukturę naukowo-badawczą. Pozwoli to prowadzić badania w obszarze zarządzania lotniskami. Dotyczyć one będą: pilotażu statków powietrznych, logistyki obsługi naziemnej i powietrznej transportu lotniczego, nadzoru i zarządzania lotniczym ruchem komunikacyjnym oraz zastosowania technologii lotniczych, takich jak m.in. monitorowanie zasobów naturalnych, neutralizacja zdarzeń i katastrof czy ochrona i nadzór zasobów środowiska naturalnego.

Zostaną wybudowane dwa hangary z zapleczem naukowo-badawczym oraz infrastrukturą inteligentnego monitorowania i zarządzania przestrzenią badawczą, którą będzie całe lotnisko. Do Kąkolewa trafią specjalistyczne roboty, pojazdy latające, pojazdy naziemne infrastruktury lotniskowej. Wśród nich będą m.in. autonomiczne systemy wizyjne rozszerzonej rzeczywistości i służące do analizy trajektorii lotu, a także oprogramowanie do śledzenia i odwzorowania lokalizacji statków powietrznych w przestrzeni.

Wartość unijnego dofinansowania z WRPO 2014+ na ten cel to ponad 13,1 mln zł.

Lukasz Karkoszka
(opracowanie: MARK)

Wielkopolscy pacjenci otrzymają pomoc „na miejscu”



Umowę podpisali wiceprezes zarządu Stowarzyszenia Medycyna Polska Paweł Popek i marszałek Marek Woźniak.

najczęściej ludzie starsi, często samotni, którzy dzięki pomocy unijnej nie będą skazani

na pobyt w zakładach opiekuńczych. Takie rozwiązanie zakłada projekt unijny, który będzie

realizować przez najbliższe dwa lata Stowarzyszenie Medycyna Polska w partnerstwie z miastem Poznań, CenterMed Sp. z o.o., Stowarzyszeniem Wzajemnej Pomocy „Flandria” i Polskim Komitetem Pomocy Społecznej.

W jego ramach zaplanowano między innymi utworzenie Zintegrowanego Centrum Opieki, Centrum Opieki Środowiskowej, Centrum Wsparcia Opiekunów Faktycznych, Sieci Wsparcia Społecznego oraz mieszkań treningowych dla osób opuszczających pieczę zastępczą. Tak szeroki zakres działań będzie możliwy dzięki blisko 18 mln zł, jakie stowarzyszenie pozyskało z WRPO

2014+. Umowę w tej sprawie podpisał 30 października marszałek Marek Woźniak.

– Tego typu działania wpisują się w politykę Unii Europejskiej, która m.in. koncentruje się na zapobieganiu wykluczeniu społecznemu – mówi Marek Woźniak.

Podobne przedsięwzięcia, choć na mniejszą skalę, będą realizowane w innych częściach województwa wielkopolskiego. Łącznie w ramach rozstrzygniętego w lipcu konkursu z poddziałania 7.2.2 wysokiej jakości usługi społeczne i zdrowotne będą realizowane przez ponad 20 beneficjentów. Zarząd województwa wyda na ten cel ponad 52 mln zł. MARK



Album promuje eurofundusze



Wielkopolska zmienia się z funduszami europejskimi. Dostrzegamy też coraz więcej efektów projektów unijnych z perspektywy 2014-2020. To dobry moment, aby je pokazać. Właśnie ukazał się album „Zmieniamy Wielkopolskę z Funduszami Europejskimi”. Jest on dostępny w wersji elektronicznej na stronie wrpo.wielkopolskie.pl. Bogato ilustrowane wydawnictwo zawiera ciekawe opisy. O projektach opowiadają nasi beneficjenci. To oni poznali działanie funduszy unijnych „od kuchni”, pracując nad rozwiązaniami problemów społecznych czy nad nowymi produktami. Poniżej prezentujemy jednego z bohaterów albumu – spółkę Meble VOX.

Zaprojektuj sobie pokój

Nowe mieszkanie, starannie wybrane meble, przemyślane ustawienie i... jednak nie wszystko wygląda tak, jakbyśmy chcieli.

Już niedługo tego zawodu da się uniknąć. Zaradzi temu jedna z największych polskich firm meblarskich – Meble VOX. VoxBox to innowacyjny program do aranżacji wnętrz, dzięki któremu klient zaprojektuje swoje wymarzone wnętrza samodzielnie, do tego bez wychodzenia z domu.

– W przeciwieństwie do innych programów do projektowania przestrzeni, do obsługi VoxBox nie trzeba mieć specjalistycznej wiedzy z zakresu architektury czy grafiki. Nasi klienci będą mogli sami skonfigurować dostosowane do

swoich potrzeb meble i „dość” je do pokoju o konkretnym kształcie, rozmiarze, a nawet kolorze ścian – tłumaczy Maciej Syroczyński, kierownik projektu VoxBox. – Dzięki temu stworzą fotorealistyczną wizualizację pomieszczenia, a wybrane w ten sposób meble od razu będą mogli zamówić online lub w salonie VOX. Jeśli będzie taka potrzeba, mogą skonsultować swoją aranżację z pracownikiem salonu, który pomoże w doborze drzwi, podłóg, mebli i oceni ich rozmieszczenie.

Założenie programu jest jednak takie, by każdy sam mógł zaprojektować swoje wymarzone wnętrza. Spółka VOX otrzymała na ten projekt około 2,1 mln zł z WRPO 2014+.



W wybranych salonach VOX dostępna jest obecnie desktopowa wersja programu z elementami wirtualnej rzeczywistości.

Konsultacje za nami

22 października zakończył się etap rozmów o strategii „Wielkopolska 2030”.

Projekt strategii „Wielkopolska 2030” przygotowano w wyniku trwających blisko 1,5 roku prac. Dokument powstawał przy zaangażowaniu i współpracy wielu środowisk. Ostatnie miesiące były szczególnie intensywne, a konsultacje zakończono 22 października.

O uspołecznionym procesie tworzenia tego dokumentu świadczy duże zainteresowanie, które towarzyszyło spotkaniom w Kaliszu, Lesznie, Pile, Koninie i w Poznaniu. Swoje uwagi i opinie można też było zgłaszać za pośrednictwem elektronicznego formularza lub przychodząc na rozmowę do UMWW.

Jak, zdaniem uczestników konsultacji, powinna rozwijać się Wielkopolska przez najbliższą dekadę? Pomysłów jest mnóstwo. Np. w Kaliszu zastanawiano się, jak włączyć w rynek pracy kobiety czy osoby z niepełnosprawnościami; w Poznaniu rozmawiano o współpracy sektora naukowego z przedsiębiorcami, w Pile – o problemach społecznych, np. wykluczeniu i kwestiach demograficznych. Najczęściej jednak dyskutowano o problemach sektora zdrowia,



Konsultacje cieszyły się dużym zainteresowaniem.

edukacji, komunikacji, innowacji i czystego powietrza.

– Każda część Wielkopolski to inne potencjały, inne deficyty i bariery – mówi marszałek Marek Woźniak. – Dlatego rozmawialiśmy o przyszłości regionu z mieszkańcami. Nie chcemy podejmować takich kluczowych decyzji zza biurka urzędnika. Jestem przekonany, że tylko maksymalnie uspołeczniony proces tworzenia strategii daje gwa-

rancję, że będzie ona odpowiadała na najważniejsze wyzwania regionu i świata.

Które z postulatów uda się zrealizować, zależeć będzie w dużej mierze od eurofunduszy w budżecie na lata 2021-2027. Sygnały, jakie docierają z Brukseli, są niepokojące. Polska może otrzymać około 20 mld euro mniej niż w obecnej perspektywie, straci też i Wielkopolska. **DPR**

Dom kultury zamiast parowozowni

Pleszew wykorzystał dotację unijną na rozwój infrastruktury kulturalnej.

– Pociąg osobowy „Pleszewianin” przez stację Bogusza 1 do stacji Kolejowa 1 odjedzie z peronu 1 o godzinie 13 – taka zapowiedź popłynęła z głośników podczas otwarcia Domu Kultury w Pleszewie. Nawiązywała ona do miejsca, w którym swoją siedzibę znalazła „Zajeżdźnia Kultury”.

Dom kultury utworzono w nieczynnej od wielu lat „małej parowozowni”. Budynek powstał niemal od nowa, ale przy zachowaniu jego zewnętrznego, dawnego wyglądu. Wewnątrz ocalono nawet tory kolejowe, wyeksponowane pod szklaną podłogą. To już drugi budynek stacji Pleszew Miasto, który po rewitalizacji służy pleszewskiej kulturze. Wcześniej stojący obok główny budynek dworcowy został zamieniony na siedzibę biblioteki publicznej.

Oprócz głównej sali koncertowej (wyposażonej w nowo-



Takie tory można zobaczyć w nowej siedzibie.

czesne nagłośnienie i wysokiej jakości ekran projekcyjny wraz z projektorem), w budynku ulokowano salę do tańca i baletu, sale muzycz-

ne i warsztatowo-zajęciowe. W sumie obiekt liczy 27 pomieszczeń. Inwestycja otrzymała 4,3 mln zł dofinansowania z WRPO 2014+. **MARK**

WRPO 2014+ na skróty

Dąbie: na terenie gminy wybudowano Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. Dzięki niemu mieszkańcy będą mogli dostarczać wyselekcjonowane odpady komunalne (m.in. odpady wielkogabarytowe czy zużyty sprzęt elektryczny). Inwestycja była możliwa dzięki około 1,3 mln zł dotacji z WRPO 2014+.

Czerwonak: w ramach zintegrowanego węzła przesiadkowego oddano do użytku ścieżkę pieszo-rowerową wzdłuż ulicy Szkolnej w Czerwonaku i Kicinie oraz małą architekturę w okolicy dworca. Powstały m.in. dwie wiaty rowerowe, ławki, stacja napraw rowerów. W najbliższym czasie po ulicach poruszać się będą 2 autobusy niskoemisyjne, a w 2020 roku powstanie kolejna ścieżka. Dotacja z WRPO 2014+ na ten cel wynosi prawie 3,3 mln zł.

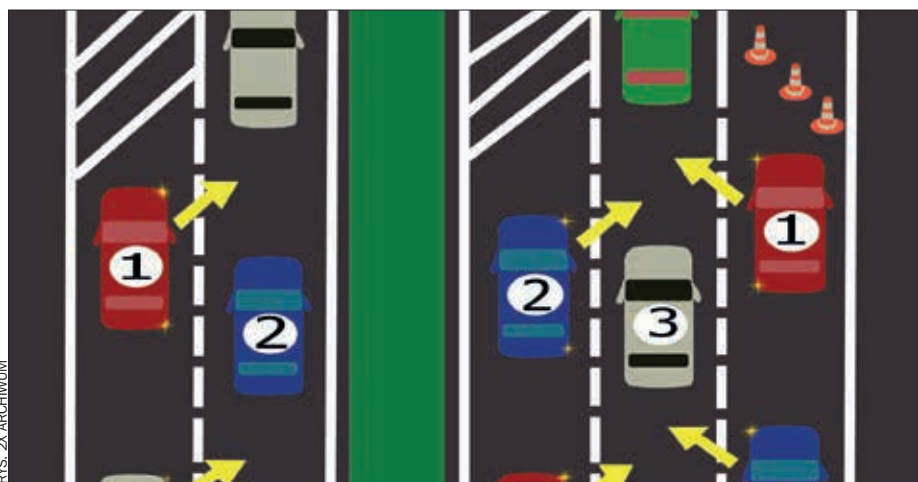
Przyprostynia (gmina Zbąszyń): w miejscowym Zespole Szkolno-Przedszkolnym otwarto salę gimnastyczną. To spełnienie marzeń szkolnej społeczności, ponieważ dzieci nie muszą już korzystać z hali sportowej „Zbąszynianka”. Gmina Zbąszyń otrzymała na to przedsięwzięcie około 1 mln zł dotacji z WRPO 2014+.

Szczodrzykowo (gmina Kórnik): na stacji PKP powstał kolejny węzeł przesiadkowy. Jest on wyposażony w 22 miejsca postojowe dla samochodów, a pod wiatą można pozostawić 20 rowerów. Wybudowano też ścieżkę rowerową o długości 700 metrów, która połączyła Runowo z drogą wojewódzką 434 i dalej dworcem kolejowym w Szczodrzykowie. Inwestycja była możliwa dzięki prawie 3,8 mln zł dotacji z WRPO 2014+.

Swarzędz: miejscowy samorząd rozstrzygnął przetarg na rozbudowę bazy transportowej w Garbach przy ulicy Transportowej 1, która stanowi zaplecze swarzędzkiej komunikacji publicznej. Zwycięska firma ma 210 dni na wykonanie zadania. Baza w Garbach (obok przebudowy ul. Średzkiej i Transportowej oraz budowy węzła przesiadkowego w Paczkowie i zakupu 7 autobusów hybrydowych) realizowana jest przy prawie 14-milionowej dotacji z WRPO 2014+. **MARK**

Zrób miejsce dla ratowania życia

Nowelizacja ustawy Prawo o ruchu drogowym wprowadza dwa nowe rozwiązania. To przepisy dotyczące tworzenia korytarzy życia i jazdy na suwak.



Jazda na suwak umożliwi naprzemienne włączanie się do ruchu.

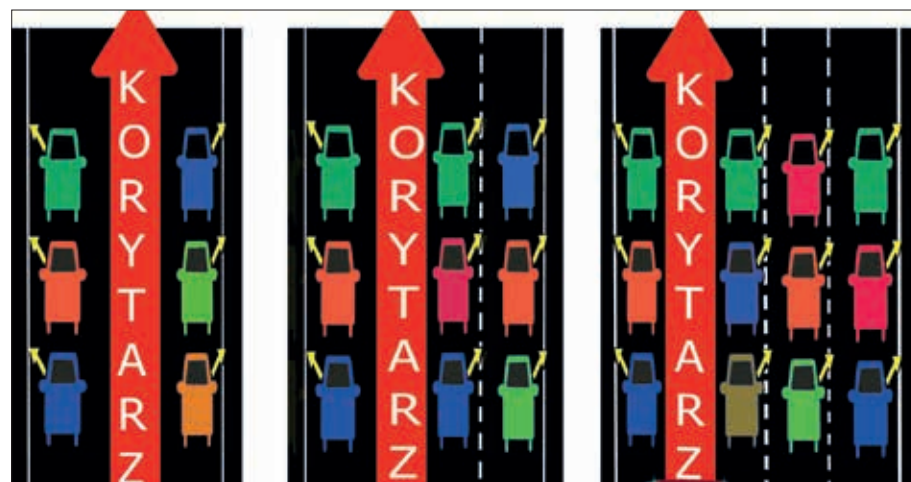
Nowe rozwiązania, które opracowało Ministerstwo Infrastruktury, zostały już przyjęte przez polski parlament. Zaproponowane regulacje, które od wielu lat funkcjonują w wielu krajach Europy, mają doprecyzować obecnie obowiązujące w Polsce przepisy, a ich celem jest stworzenie jednoznacznych zasad postępowania kierowców w ważnych, z punktu widzenia bezpieczeństwa i płynności ruchu drogowego, sytuacjach.

Dotyczą umożliwienia służbom ratowniczym szybkiego

dotarcia na miejsce zdarzenia drogowego oraz postępowania w sytuacji, gdy mamy do czynienia ze zwężeniem drogi, które ogranicza liczbę dostępnych pasów.

Z punktu widzenia bezpieczeństwa na drodze, konieczne stało się uaktualnienie przepisów poprzez określenie zasad tworzenia przez kierowców wolnej przestrzeni dla pojazdów służb ratunkowych oraz ustępowania im pierwszeństwa. Istotny jest w zaproponowanym rozwiązaniu kierunek zmiany pasa ruchu w celu stworzenia korytarza.

W praktyce polega to na tym, że poruszający się lewym skrajnym pasem, mają obowiązek zjechać na lewo, a poruszający się pozostałymi pasami – na prawo, tworząc w ten sposób miejsce dla swobodnego przejazdu pojazdom ratunkowym. W ten sposób stworzymy tzw. korytarz życia, który umożliwi dotarcie z pomocą na czas, co ma decydujące znaczenie dla powodzenia akcji ratowniczej. Dlatego ważna jest też świadomość, że od naszego (wszystkich uczestników ruchu drogowego) zachowania



Korytarz życia ułatwi ratownikom dotarcie z pomocą na czas.

na jezdni zależy czyjeś życie.

Pamiętajmy zatem, że gdy mamy do czynienia z zatorami i zbliżającym się samochodem na sygnale, mamy obowiązek ustąpić mu miejsca. A jak to zrobić, określają nowe zasady, których wprowadzenie jest szczególnie istotne na autostradach i drogach ekspresowych.

Z kolei jazda na suwak to nic innego, jak obowiązek umożliwienia naprzemiennego włączania się do ruchu. Rozwiązanie to reguluje zasa-

dy pierwszeństwa jazdy z poszczególnych pasów drogowych w sytuacji, gdy mamy do czynienia ze zmniejszeniem ich liczby, co często powoduje zatory. Naprzemienny wjazd po jednym pojeździe z każdego pasa ruchu ma upłynnić nasze poruszanie się po drodze.

Specjaliści od bezpieczeństwa ruchu drogowego podkreślają, że proponowane regulacje uporządkują sytuację, w której co najmniej dwa pasy łączą się w jeden. Dziś samochody, które zajmują kończący się pas, muszą ustąpić pierw-

szęństwa lub liczyć na gest uprzejmości ze strony kierowców zajmujących pas sąsiedni. Nowe prawo ma to zmienić, tak by samochody poruszały się po drodze naprzemiennie, co poprawi płynność na drogach.

Wprowadzenie nowych przepisów wpisuje się w realizację Narodowego Programu Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego 2013-2020, za który odpowiada Krajowa Rada Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego.

Marek Szykor WORD Poznań (materiały Krajowej Rady BRD)

Wspólnie dbają o bezpieczeństwo wielkopolskich seniorów

W dniach 25 i 26 października na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich odbyła się jubileuszowa, dziesiąta edycja targów VIVA Seniorzy!

Poznańska impreza, jak co roku, była okazją do ciekawych spotkań i nawiązania nowych znajomości oraz wzięcia udziału w wielu wydarzeniach i warsztatach.

Komenda Wojewódzka Policji w Poznaniu, w ramach programu „Bezpieczne życie seniorów”, do realizacji którego zaprosiła Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Poznaniu, Wojewódzki Inspektorat Inspekcji Handlowej w Poznaniu i Fundację Santander, przygotowała stoisko oraz materiały edukacyjne mające na celu podniesienie świadomości se-

niorów w zakresie szeroko rozumianego bezpieczeństwa oraz współczesnych zagrożeń.

Srednia życia współczesnego społeczeństwa wydłuża się, ludzie dłużej zachowują sprawność psychofizyczną i chcą czynnie uczestniczyć we wszystkich aspektach aktywności, w tym też w ruchu drogowym. Bardzo wielu seniorów, zwłaszcza w okresie wiosenno-letnim, jeździ na rowerach. Dlatego też coraz większą popularnością, zwłaszcza wśród ludzi starszych, cieszą się pojazdy elektryczne, które umożliwiają lub wspomagają mobilność. Dodatkowo powstają nowe inicjatywy i stowarzyszenia propagujące zdrową turystykę: pieszą i rowerową, krajową i zagraniczną. Dlatego powinniśmy



Duże zainteresowanie naszym stoiskiem świadczy o potrzebie ciągłej edukacji dotyczącej bezpieczeństwa.

znać przepisy ruchu drogowego i na bieżąco śledzić zmiany w kodeksie drogowym.

Często też to właśnie seniorom, babciom i dziadkom,

powierzamy swoje dzieci, by zostały bezpiecznie odprawione lub odwiezione do przedszkoli, szkół, na zajęcia dodatkowe itd. Na osobach

tych ciąży więc szczególna odpowiedzialność za zdrowie i życie swoje i najbliższych.

WORD w Poznaniu zadbał również o to, aby odwiedzają-

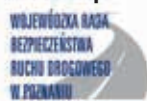
cy stoisko otrzymali atrakcyjne upominki (kamizelki i elementy odbłaskowe) zwiększające widoczność w ruchu drogowym podczas złej pogody lub po zmroku, a także kodeksy dla rowerzystów, zawierające niezbędne informacje dotyczące – przede wszystkim – niechronionych uczestników ruchu drogowego. Policjanci oraz specjaliści do spraw bezpieczeństwa ruchu drogowego odpowiadali na pytania i wyjaśniali konkretne zagadnienia związane z tą dziedziną.

Organizatorów akcji zaskoczyła bardzo wysoka frekwencja, co świadczy o ogromnym zainteresowaniu seniorów zagadnieniami bezpieczeństwa na drodze.

Marek Szykor WORD Poznań

WOJEWÓDZKA RADA BEZPIECZEŃSTWA RUCHU DROGOWEGO W POZNANIU

www.brd.poznan.pl



Redaguje zespół: Sławomir Brandt, Ryszard Fonzychowski, Wojciech Głuszak, Maciej Bednik, Piotr Monkiewicz, Marek Szykor, Dariusz Fleischer

Adres redakcji: WORD, 61-623 Poznań, ul. Wilczak 53, tel. 61 829-01-88



Gdzie powstaną nowe drogi?

Wicemarszałek Krzysztof Grabowski podpisał ponad 30 umów z beneficjentami PROW 2014-2020.

W poprzednim wydaniu „Monitora Wielkopolskiego” informowaliśmy o uchwale zarządu województwa nt. kolejności przysługiwania pomocy samorządom, które zawnioskowały o wsparcie z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 na realizację inwestycji drogowych. Tym razem przybliżamy informacje o projektach wybranych do dofinansowania.

– 30 mln zł to kwota pomocy, którą przeznaczamy w 2019 roku na budowę lub przebudowę dróg gminnych i powiatowych. Ze wsparcia finansowego w ramach Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich skorzysta 28 wielkopolskich gmin oraz 3 powiaty – mówi wicemarszałek Krzysztof Grabowski.

W północnej Wielkopolsce inwestycje drogowe realizuje gmina Białosław, która dzięki dofinansowaniu na kwotę 204 tys. zł przebuduje drogę w miejscowości Dębówko Nowe oraz zbuduje parking. Gmina Łobżenica zmodernizuje drogę łączącą Łobżenicę z Kościerzynem Małym. Na to zadanie pozyskała 1,1 mln zł. Przebudowana zostanie również droga w Rudniczu w gminie Wągrowiec, dofinansowana kwotą 400 tys. zł.

Inwestycję polegającą na budowie drogi gminnej w Kuźnicy Czarnkowskiej (ul. Różana, ul. Pocztowa, ul. Parkowa, ul. Akacyjowa) zrealizuje gmina Czarnków. Zadanie zostanie wykonane w systemie zaprojektuj-wybuduj przy wsparciu ze środków europejskich w kwocie 1,1 mln zł. Przebudowy doczeka się ul. Polna w Lubasz. W ramach zadania dofinansowanego w wysokości 1,1 mln zł gmina Lubasz wykona również odwodnienie.

We wschodniej części regionu środki z PROW 2014-2020 o wartości 2,4 mln zł pozyskała gmina Sompolno, która przebuduje ul. Warszawską w Sompolnie oraz drogę w Sompolinku. 1,9 mln zł otrzymała gmina Dobra na przebudowę drogi gminnej Długa Wieś – Dobra. Gmina Tuliszków pobuduje drogę Ogorzelczyn – Osada Leśna – Ogorzelczyn – Grzymiszew. Podpisana umowa na to zadanie przewiduje pomoc w kwocie 1,3 mln zł.

W gminie Rychwał dofinansowanie o wartości 1,3 mln zł przeznaczono na budowę drogi w miejscowości Złotkowy oraz drogi Wola Rychwańska – Rychwał (Sokołów). Przebudowę ulic Szymborskiej i Miłosa zaplanowała gmina Rzgów, uzy-



7 października w powiecie rawickim podpisano umowy na rozbudowę ul. Hubala w Miejskiej Górcie oraz na przebudowę drogi w miejscowości Chojno w gminie Pakosław.

skując na ten cel 1 mln zł. Gmina Grodziec przeznaczy 780 tys. zł na modernizację drogi w Janowie, a 521 tys. zł trafi do gminy Wierzbinek na budowę drogi gminnej wraz ze ścieżką w Wierzbinku. Gmina Kłodawa, dzięki dofinansowaniu na kwotę 385 tys. zł, przebuduje z kolei drogę w miejscowości Głogowa.

Beneficjentami PROW 2014-2020 są również dwie gminy z powiatu wrzesińskiego. Gmina Nekla, która uzyskała pomoc w wysokości 352 tys. zł, pobuduje drogę na ul. Jana Pawła II oraz Nekielskiej w Nekielsku, natomiast gmina Pyzdry zmodernizuje drogę w miejscowości Tłoczy-

zna. Kwota przyznana na ten cel to 330 tys. zł.

W powiecie gnieźnieńskim inwestycje drogowe zrealizują gmina Kiszkowo oraz gmina Lubowo. Pierwsza przeznaczy dofinansowanie w wysokości 952 tys. zł na przebudowę drogi Stawno – Głębokie, druga uzyskała 416 tys. zł na przebudowę drogi gminnej dojazdowej do gruntów rolnych w miejscowości Myślecin. Gmina Czempin wykorzysta 1,4 mln zł na przebudowę drogi w Piechaninie, z kolei gminie Lwówek przyznano dofinansowanie w wysokości 674 tys. zł z przeznaczeniem na przebudowę drogi gminnej w miejscowości Konin w kie-

runku Zgierzynki (do drogi krajowej 92). W gronie beneficjentów programu znalazła się gmina Duszniki, która uzyskała 372 tys. zł na przebudowę drogi gminnej w Niewierzu.

1,4 mln zł to kwota pomocy przyznanej gminie Granowo na przebudowę dróg wylotowych na osiedlu mieszkaniowym w Granowie, obejmujących ulice Lipową, Dębową i Kasztanową. Drogę na odcinku ul. Borek w miejscowości Wielichowo Wieś przebuduje gmina Wielichowo, która otrzymała 504 tys. zł. Dzięki wsparciu w kwocie 686 tys. zł rozbudowana zostanie ul. Hubala w Miejskiej Górcie, natomiast w pobliskim Pakosławiu prze-

budowana będzie droga gminna w Chojnie. Na realizację tego zadania przyznano gminie Pakosław 42 tys. zł.

W południowej Wielkopolsce środki trafiły do gminy Nowe Skalmierzyce, która pozyskała 1,3 mln zł na budowę drogi gminnej w Fabianowie. 1 mln zł otrzymała gmina Przygodzice. Dzięki dofinansowaniu zostanie przebudowana droga Chynowa (Jany) – Przygodziczki (Kłady). Gmina Lisków przyznane fundusze w kwocie 577 tys. zł przeznaczy na przebudowę drogi Małgów, Małgów Kolonia. Gmina Czermin realizuje inwestycję drogową w Broniszewicach. Na to zadanie otrzymała 259 tys. zł. Dofinansowanie w wysokości 239 tys. zł spożytkuje również gmina Żerków, która przebuduje drogę w Dobieszczynie.

Wsparcie z PROW 2014-2020 pozwoli także na modernizację trzech odcinków dróg powiatowych. Powiat jaroński pozyskał 3 mln zł na przebudowę drogi powiatowej Hilarów – Wola Książęca, powiat kościański – 1,4 mln zł na przebudowę drogi powiatowej prowadzącej do miejscowości Srocko Wielkie, natomiast powiat nowotomyski 891 tys. zł na przebudowę pasa drogowego Łomnica – Nowy Dwór.

Bogactwo wielkopolskich smaków na poznańskich targach

Od 28 do 30 września na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich odbyła się kolejna edycja targów Smaki Regionów.

Impreza miała zasięg nie tylko ogólnokrajowy, ale również międzynarodowy. To za sprawą obecności gości z Mołdawii i Chorwacji, reprezentujących regiony współpracujące z Wielkopolską. Wspólnie z nimi Samorząd Województwa Wielkopolskiego przygotował największe stoisko na tegorocznych targach, zajmujące powierzchnię aż 350 m kw.

Wszyscy amatorzy żywności opartej na tradycyjnych recepturach mogli spróbować m.in. pysznych wędlin, serów, mio-

dów, wyrobów piekarniczych oraz przetworów owocowo-warzywnych.

– Na wielkopolskim stoisku zaprezentowało się ponad trzydziestu lokalnych producentów, przetwórców i restauratorów zrzeszonych w Sieci Dziedzictwa Kulinarne Wielkopolska. Podczas targów Smaki Regionów miały przyjemność wręczyć certyfikaty ośmiu nowym członkom sieci. Do tego prestiżowego grona, promującego pod wspólną marką naszą regionalną kuchnię, należy już 115 podmiotów – mówi wicemarszałek Krzysztof Grabowski.

Nowymi członkami Sieci Dziedzictwa Kulinarne Wiel-



Stoisko Wielkopolski odwiedziła m.in. delegacja z gruzińskiego regionu Imeretia.

kopska są: Zakład Mięsny Konarczak Sp. J. z Pogorzeli, Winnica Lipka Wielka z gminy Lwówek, Browar Bojano-

wo, Mateusz Sikora – rolnik indywidualny Pasięka Sikora z Opalenicy, Gospodarstwo Rolne Renata i Jarosław Gu-

muła z Nowego Tomysła, Linie w Ogniu – kuchnia historyczna Obiekt Rolny Linie Marek Grądzki z gminy Lwówek oraz Folwark Wąsowo Żrebięcarnia w gminie Nowy Tomyśl.

Tradycyjnie wydarzeniu targowemu towarzyszyło wręczenie prestiżowych nagród za najlepsze produkty regionalne i potrawy. W gronie laureatów konkursu o medal targów Smaki Regionów znalazła się Spółdzielnia Mleczarska Udziałowców w Strzałkowie, którą wyróżniono za Jogurt Śmietankowy Wiejski.

Rozstrzygnięto także XIX edycję ogólnopolskiego konkursu „Nasze Kulinarne Dziedzictwo – Smaki Regionów”.

Statuetki „Perty” przyznawane w plebiscycie organizowanym przez Polską Izbę Produktu Regionalnego i Lokalnego trafiły w tym roku m.in. do Spółdzielni Mleczarskiej z Wrześni za „Gzik wrzesiński”, Małgorzaty Lempki za „Mus z gruszek cukrowych” oraz do Zbigniewa Lisińskiego za „Miód akacjowy noteckie miody”.

Z kolei Piotr Borowski, prezes Spółdzielni Mleczarskiej Udziałowców w Strzałkowie, został wyróżniony „Kluczem do Polskiej Spizarni”, nagrodą przyznaną osobom szczególnie zasłużonym dla ochrony dziedzictwa kulinarnego i rozwoju rynku produktów regionalnych i tradycyjnych.



SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”.

Publikacja opracowana przez Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu, Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Publikacja współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020.

Stronę redagują: Adrian Kapuściński, Marta Jachimowska – Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 626 60 00, fax 61 626 60 04, e-mail: dow.sekretariat@umww.pl, www.dprow.umww.pl



inna strona samorządu

przechwycone w sieci



Jan Grzesiek zamienił garnitur na profesjonalny strój pszczelarza.

Co robią radni województwa w wolnym czasie? Mają różne pasje i zainteresowania, na przykład zbieranie grzybów, jazdę motocyklem, pielienie ogródka czy spacer z najbliższymi. Częścią z nich lubią się pochwalić, a jakże, wśród znajomych w popularnych portalach społecznościowych. Przeglądając w październiku najnowsze wpisy, udało nam się

wyśledzić dwie ciekawe aktywności przedstawicieli samorządu województwa.

„Dzisiaj miałem prezentację o życiu i pracy oraz hodowli pszczół dla dzieci z Polski i Niemiec w ramach realizacji międzynarodowego projektu o ochronie środowiska i pszczół. Podczas zajęć praktycznych w Oranżerii Muzeum Ziemiaństwa w Dobrzycy dzie-



Jak widać także Jarosław Maciejewski chętnie pozbył się garnituru.

ci wykonywały świece z wosku pszczelego” – poinformował 14 października na swoim profilu FB Jan Grzesiek, przewodniczący sejmikowej Komisji Budżetowej, z pasją od lat uprawiający pszczelarstwo.

W nieco inny sposób piękną pogodę podczas tegorocznej złotej, polskiej jesieni postanowił wykorzystać wiceprzewodniczący sejmiku Jarosław

Maciejewski. Znany z zamiłowania do jazdy motocyklem wybrał się tym razem wraz z grupą przyjaciół nad jedno z wielkopolskich jezior, by... skorzystać z kąpieli. Malkontenci zaraz pewnie powiedzą, że nie było śniegu, przerebli, no i lodowatej wody, ale od czegoś trzeba przecież zacząć swoją przygodę z morsowaniem.

podpatrzone



Zawsze to miło, jak człowieka doceniają, choćby na odchodne... Jak wiadomo, zdobywszy mandat poselski, Wiesław Szczepański musiał się pożegnać z miejscem w sejmiku, a zwłaszcza z fotelem przewodniczącego tego gremium. Jako że ta funkcja wiąże się też z byciem szefem dla pracowników Kancelarii Sejmiku, ci postanowili symbolicznie pożegnać odchodzącego przełożonego. Z tej okazji sprezentowali mu m.in. puchar z wymowną adnotacją „1. miejsce w rankingu na superprzewodniczącego”. Obdarowany wyraźnie był zaskoczony, a i chyba jakaś mała łezka w kąciuku oka się mu zakręciła... Zapowiedział, że stare sejmikowe śmieci zamierza regularnie odwiedzać, oczywiście – jak zaznaczył – o ile ktoś go tu wpuści, bo umożliwiający otwarcie drzwi identyfikator musiał oddać.

opóznione

Szczęśliwi podobno czasu nie liczą, ale bywa, że jego nadmierny wpływ bywa uciążliwy. Zwłaszcza, gdy o tak wrażliwej kwestii chcemy rozmawiać w przypadku lotniska.

Niedawno natknęliśmy się w sieci na wpis Portu Lotniczego Poznań-Ławica, który pochwalił się, że tak zwany współczynnik punktualności (czyli odsetek lądujących i startujących planowo samolotów) wzrósł mu o 6,6 procent, dobijając do poziomu 86,93 procent, co stanowi całkiem przyzwoity wynik.

Traf chciał, że niedługo później udaliśmy się do prezesa portu Mariusza Wiatrowskiego na umówioną rozmowę do „Monitora”. Jako że wcześniejsze spotkanie w gabinecie szefa lotniska przedłużało się, przyszło nam czekać w sekretariacie..., no powiedzmy, że dość długo.

Kiedy w końcu prezes pojawił się w drzwiach swojego pokoju, oczywiście uprzejmie przeprosił za „obsuwę”, my oczywiście grzecznie prze-



Mariusz Wiatrowski – niepunktualny prezes punktualnego lotniska.

prosiny przyjęliśmy, po czym oczywiście złośliwie pokazaliśmy naszemu rozmówcy na smartfonie wpis, w którym jego firma triumfalnie ogłasza wzrost punktualności.

– Oj, gorzej, gdyby było odwrotnie – skomentował ze śmiechem sytuację Mariusz Wiatrowski. – A tak można napisać, że prezes może jest niepunktualny, ale lotnisko – wręcz przeciwnie!

monitorujemy radnych

>> Marek Gola:

Mógłbym zostać gwiazdą koszykówki



- >> **Bliscy mówią na mnie...** po prostu Marek, czasami Maras, Maruś.
- >> **W samorządzie najbardziej lubię...** kontakt z ludźmi.
- >> **Bycie Wielkopolaninem oznacza...** pracowitość, zaradność, porządek, bycie liderem.
- >> **Polityka to dla mnie...** służba innym i hobby.
- >> **Gdybym musiał zmienić zawód...** to bym został prawnikiem, a może gwiazdą koszykówki ;)
- >> **Gdy skończyłem 18 lat...** kończył się komunizm, a ja byłem już poważnym człowiekiem i zastanawiałem się, co chcę robić w życiu.
- >> **Na starość...** chcę podróżować, poznawać różne kultury i ciekawych ludzi.
- >> **Żałuję, że...** mam mało czasu dla najbliższych, że tak krótko żyjemy, że czas tak szybko upływa.
- >> **Moim największym atutem jest...** to, że jestem uparty, konsekwentny, pracowity.
- >> **Moja największa słabość to...** brak cierpliwości.
- >> **Nikomu dotąd nie mówiłem, że...** uwielbiam słodycze.
- >> **Wierzę, że...** nadejdzie dzień, kiedy w polskiej polityce zagości normalność, szacunek dla innych, gdy skończy się język nienawiści, a zacznie merytoryczny dialog.
- >> **Mam nadzieję na...** to, że uda mi się zrealizować większość planów, marzeń i zakładanych celów.
- >> **Kocham...** Izabelę, dzieci, moją rodzinę.



- >> Marek Gola
- >> ur. 2 października 1970 r., Środa Wielkopolska
- >> prowadzi własną działalność gospodarczą – doradztwo zarządcze
- >> wybrany z listy KO, w okręgu nr 3
- >> 31.449 głosów

Monitor Wielkopolski – magazyn samorządowy



Wydawca: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego – Kancelaria Sejmiku al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 62-67-030, fax 61 62-67-031

Rada Programowa: Zbigniew Czerwiński (sekretarz), Marek Gola, Krzysztof Grabowski (zastępca przewodniczącego), Zofia Itman, Tatiana Sokółowska, Wiesław Szczepański (przewodniczący)

Redakcja: Artur Boiniński (redaktor naczelny), Piotr Ratajczak (sekretarz redakcji)

Adres redakcji: al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, pokój 842, tel. 61 62-67-036, fax 61 62-67-031, e-mail: monitor@umww.pl, www.monitorwielkopolski.pl

Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.

Publikacje promocyjne w Monitorze Wielkopolskim można zamawiać pod numerem telefonu 61 62-67-036.

WWW

najlepsze kawalki z innej strony samorządu



www.monitorwielkopolski.pl